

NOWY

ISSN 3071-8678

3/2025

GŁOS AKADEMICKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach



NAUKA

SIĘGA GWIAZD S. 34

Polski astronauta dr Sławosz Uznański-Wiśniewski spotkał się ze studentami UJK i PŚk.

MEDYK

CZY POLITYK? S. 50

Profesor Waldemar Broła przygląda się lekarzom, którzy pełnili ważne funkcje polityczne. Kto zapisał się jako sprawny polityk i rządzący, a kto jako tyran i okrutnik?

WIELKI SUKCES

NASZEJ STUDENTKI S. 48

Aleksandra Krzemień, studentka fizyki UJK, odebrała nagrodę z rąk profesor Anne L'Huillier, laureatki Nagrody Nobla.

**UJK
UCZELNIĄ
INNOWACYJNĄ**

Słowo wstępne

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer „Nowego Głosu Akademickiego”. W tym wydaniu pokazujemy, że nauka na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego to nie tylko poznawanie i zgłębianie teorii, ale też implementowanie jej w konkretnych projektach, które realnie zmieniają nasze życie i codzienność. Na łamach czasopisma przedstawiamy innowacyjne projekty, między innymi opracowanie metody oczyszczania kwaśnych wód kopalnianych czy nowatorską technologię usuwania chlorofenu z wody. Te osiągnięcia, wspierane przez Dział Innowacji i Transferu Technologii, dowodzą, że UJK jest liderem lokalnej społeczności i kluczowym partnerem dla stawiających na nowatorstwo samorządów i biznesu.

W numerze znajdują Państwo również sylwetkę prof. dr. hab. Marka Żebrowskiego, pianisty i kompozytora, który otrzymał tytuł doktora honoris causa UJK. W artykule można znaleźć wiele ciekawostek, zwykle pomijanych w oficjalnych biogramach profesora.

Dużym wydarzeniem była wizyta w Kielcach polskiego astronauty dr. Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego, który inspirował młodych ludzi swoją determinacją w dążeniu do celu i tym samym pokazuje, że marzenia się spełniają – oczywiście dzięki osobistemu zaangażowaniu. Przekonała się o tym nasza studentka fizyki, Aleksandra Krzemień, która zdobyła nagrodę w prestiżowym konkursie InnoFusion 2025 i odebrała ją z rąk profesor Anne L’Huillier, noblistki w dziedzinie fizyki. W numerze nie zabrakło również miejsca na refleksję nad rolą lekarzy w polityce – sylwetki zarówno tyranów, jak i dobrze



wspominanych premierów i ministrów przybliży prof. dr hab. Waldemar Brola. Prof. dr hab. Piotr Zbróg tradycyjnie analizuje ciekawostki językowe – tym razem tropi nowatorstwo w języku i zastanawia się, które neologizmy przetrwają próbę czasu. Patron naszej Uczelni, Jan Kochanowski, był prekursorem akademickiej wymiany międzynarodowej, studiując w Padwie i goszcząc na uczelniach francuskich. To dlatego prezentujemy Welcome Centre, nowy punkt na mapie Kampusu UJK, który powstał z myślą o studentach i pracownikach z zagranicy. Skoro mowa o uczelnianym kampusie... Dr Monika Marcinkowska przypomina w swoim artykule o tym, jak miał on wyglądać według imponujących planów z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Miały się na nim mieścić między innymi: akademicki basen olimpijski, lodowisko z taflą hokejową i stadion na 15 tysięcy miejsc. Wprawdzie nie udało się tych planów zrealizować, ale to nie zmienia faktu, że kształt obecnego kampusu doskonale sprzyja nauce w każdym miejscu, wpisując się w ten sposób w światowy trend kształtowania budynków uczelni wyższych w tzw. krajobraz naukowy (ang. learning landscape). Kończący się rok 2025 obfitował w wiele interesujących wydarzeń, ciekawych spotkań i naukowych sukcesów. Niech nadchodzący 2026 rok będzie jeszcze lepszy. Czego wszystkim Czytelnikom „Nowego Głosu Akademickiego” życzę!

prof. dr hab. BEATA WOJCIECHOWSKA
rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

NOWY GŁOS AKADEMICKI

nr 3 (3) | 2025

RADA PROGRAMOWA

Michał Arabski
Adam Cedro
Tomasz Chrząstek
Aneta Iwan
Rafał Miernik
Piotr Zbróg
Ilona Żeber-Dzikowska
Michał Brzoza – sekretarz

REDAKCJA

Magdalena Brzezińska, Piotr Burda –
redaktorzy prowadzący
magdalena.brzezinska@ujk.edu.pl,
piotr.burda@ujk.edu.pl
Marek Markowski – skład i oprac. graficzne
Michał Brzoza, Dominika Adamczyk

PROJEKT

Anna Domańska

Okładka: dr Sławosz Uznański-Wiśniewski
(foto z plinspace.pl)

Zdjęcie na s. 48 – D. Kajewski.
Fotografie nieopisane pochodzą z archiwum UJK.

WYDAWCA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
25-369 Kielce, ul. Żeromskiego 5
www.ujk.edu.pl

DRUK

Wydawnictwo
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
25-369 Kielce, ul. Żeromskiego 5
tel. 41 349 72 65
e-mail: wyd@ujk.edu.pl
wydawnictwo.ujk.edu.pl

ISSN 3071-8678

Nakład 300 egzemplarzy
Numer zamknięto 20 listopada 2025 roku.

SPIS TREŚCI



INNOWACYJNOŚĆ

4 KAŻDA INNOWACJA ZACZYNA SIĘ OD ROZMOWY
8 NAUKA NAPRAWDĘ ZMIENIA ŚWIAT
12 OD PIRYTU DO PATENTU
16 INNOWACYJNIE, SKUTECZNIE, TANIO
18 OTWARCI NA PRZYSZŁOŚĆ

ŻYCIE UCZELNI

22 WSPÓLNOTA MISTRZÓW I STUDENTÓW
28 WIRTUOZ Z KREATYWNOŚCIĄ KOMPOZYTORA
32 INAUGURACJA ROKU W SZKOLE DOKTORSKIEJ
34 NAUKA SIĘGA GWIAZD
WELCOME CENTRE –
38 NOWY PUNKT NA MAPIE KAMPUSU

AKTUALNOŚCI

WYDARZENIA

NAUKOWCY UJK WŚRÓD NAJCZĘŚCIEJ CYTOWANYCH, UJK I PŚH DLA
ZAGRANICZNYCH BADACZY, ROZWÓJ WSPÓŁPRACY TRANSNACJONALNEJ,
WOKÓŁ PRZEMYSŁU OBRONNEGO, KIELECKI SALON MATURYSTÓW, MŁODZI
O KIELCACH, ŻEROMSKI ODNOWA, ORIENTATION DAYS 2025, KATARZYNA
ZIOŁOWICZ W ARTCITÉ 2025, SERCE A SMOG – RAPORT NASZYCH
NAUKOWCÓW, PAWEŁ OPALIŃSKI NAGRODZONY, UJK W PRESTIŻOWYM
ŚWIATOWYM RANKINGU, AGNIESZKA SZPLIT PREZYDENTKĄ
STOWARZYSZENIA ATEE, ZASZCZĘTNA NAGRODA DLA STANISŁAWA WIECHA

LUDZIE I NAUKA

45 NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
48 POMAGAJĄ DZIECIOM LEPIEJ CZYTAĆ
50 WIELKI SUKCES NASZEJ STUDENTKI
58 MEDYK CZY POLITYK?
KAMPUS Z MARZEŃ

NOWOŚCI WYDAWNICZE

WYDAWNICTWO UJK

NA KOŃCU JĘZYKA

63 NOWATORSTWO W JĘZYKU,
CZYLI PSIECKO W NAŁARCIU

KAŻDA INNOWACJA ZACZYNA SIĘ OD ROZMOWY

Uniwersytet to nie tylko miejsce, w którym rodzą się idee – to także przestrzeń, w której wiedza naukowa nabiera praktycznego wymiaru. O tym, jak wygląda proces wspierania innowacji, ochrony własności intelektualnej i współpracy z otoczeniem gospodarczym, opowiada Izabela Zielińska, kierowniczka Działu Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

DOMINIKA ADAMCZYK: Nasza uczelnia od dziesięciu lat mocno stawia na innowacyjność wiedzy. Czy mogłaby Pani wyjaśnić, co to właściwie znaczy i czym zajmuje się Dział Innowacji i Transferu Technologii na UJK?

IZABELA ZIELIŃSKA: Nasza jednostka działa na styku nauki i gospodarki, łącząc świat badań akademickich z potrzebami przemysłu oraz instytucji publicznych. Zajmujemy się koordynacją usług badawczych realizowanych na zlecenie podmiotów zewnętrznych, wspieramy naukowców w zakresie ochrony własności intelektualnej, a także pomagamy w przygotowaniu i realizacji projektów o charakterze badawczo-rozwojowym. Ważnym obszarem naszej działalności jest również promocja potencjału badawczego i technologicznego Uniwersytetu. Wierzymy, że nasza uczelnia ma ogromny potencjał innowacyjny, który warto pokazywać i rozwijać we współpracy z partnerami z różnych sektorów.

Jak wygląda współpraca uniwersytetu z firmami i instytucjami zewnętrznymi?

Współpraca rozwija się bardzo dynamicznie – coraz więcej firm dostrzega korzyści z kontaktu z nauką. Nasz dział pełni funkcję pomostu między naukowcami a przedsiębiorcami, wspierając cały proces: od pierwszego kontaktu, przez ustalenie zakresu badań, aż po kwestie formalne i rozliczeniowe. Dzięki temu badacze mogą skupić się na tworzeniu innowacyjnych rozwiązań, które przekładają się na rozwój firm i przychody uczelni. Ważnym elementem tej współpracy jest Centrum Badań i Analiz (CBiA), działające w strukturach Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, dzięki zaangażowaniu prof. dr. hab. Dariusza Banasia, prof. dr hab. Aldony Kubali-Kukuś i zgranego zespołu pracowników.

CBiA wykonuje szeroki zakres badań akredytowanych przez Polskie Centrum Akredytacji (PCA), a także analiz z wykorzystaniem metod nieakredytowanych, dostosowanych do potrzeb klientów – zarówno naukowych, jak i przemysłowych – w ramach trzech pracowni: Metod Rentgenowskich (PMR), Badań Środowiska (PBS) i Analiz Termicz-

nych i Chromatograficznych (PATCh). Oferta obejmuje m.in. badania chemiczne i pobieranie próbek powietrza, analizy chemiczne wody, ścieków i gleby, badania właściwości fizycznych powietrza oraz testy ogniowe różnych materiałów.

Działalność Centrum Badań i Analiz stanowi znaczące osiągnięcie oraz realnie przyczynia się do wzmacniania rozpoznawalności marki UJK w obszarze badań laboratoryjnych i usług eksperckich. Dynamiczny rozwój jednostki przekłada się także na zwiększoną liczbę zleceń i intensywność realizowanych prac w ramach metod akredytowanych przez PCA, potwierdzając wysoki poziom kompetencji i zaufanie partnerów zewnętrznych. Jednym z Państwa zadań jest ochrona własności intelektualnej. Jakie działania podejmowane są w tym zakresie?

To kluczowy obszar naszej pracy. Zgłoszenie wynalazku, wzoru użytkowego czy technologii to nie tylko kwestia formalna – to pierwszy krok do komercjalizacji wyników badań. Pomagamy naukowcom w całym procesie: współpracujemy z kancelariami patentowymi, przygotowujemy dokumentację, opracowujemy strategie ochrony i późniejszego wdrażania rozwiązań. Prowadzimy także działania edukacyjne – konsultacje, spotkania – które zwiększają świadomość w zakresie



własności intelektualnej. Cieszy nas, że z każdym rokiem coraz więcej osób korzysta z tego wsparcia. Na czym polega to wsparcie w przygotowywaniu wniosków do projektów badawczo-rozwojowych? Proces aplikowania o środki na badania i rozwój jest często bardzo złożony – wymaga znajomości procedur, programów i zasad finansowania. Naszym zadaniem jest odciążenie naukowców od tych formalnych aspektów, aby mogli skupić się na merytorycznej części projektu. Pomagamy w wyszukiwaniu odpowiednich konkursów, analizujemy wymagania, wspieramy w opracowaniu koncepcji, budżetu i niezbędnych załączników. Doradzamy również w zakresie partnerstw z innymi jednostkami badawczymi czy firmami. Każdy zaakceptowany i zrealizowany projekt to dla nas powód do dumy – bo wiemy, że za nim stoją konkretne korzyści dla nauki i społeczeństwa. Promocja oferty technologicznej UJK to kolejny z filarów działalności Działu. Jak ją realizujecie? Zależy nam na tym, by potencjał badawczy naszej uczelni był szeroko rozpoznawalny. Uczestniczymy w konferencjach, targach, wydarzeniach branżowych oraz inicjujemy spotkania B2B pomiędzy przedsiębiorcami a zespołami badawczymi UJK. Dzięki temu zwiększamy rozpoznawalność kompetencji i gotowość do współpracy.



Współpracujemy także z regionalnymi instytucjami wspierającymi innowacje, co umożliwia lepsze dotarcie do przedsiębiorców lokalnych i synergiczne działania w regionie. Duże wsparcie w tym zakresie otrzymujemy z Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, który podejmuje szereg działań dla Akredytowanych Ośrodków Innowacji, w tym m.in. szkolenia kadr ośrodków innowacji, spotkania sieciujące z przedsiębiorcami. Możemy także uczestniczyć w wizytach studyjnych, które stanowią dla nas okazję do wymiany doświadczeń i dobrych praktyk oraz są olbrzymią inspiracją.

Jakie są Państwa najważniejsze plany na nadchodzące lata?

Chcemy, by Uniwersytet stał się jeszcze silniejszym ośrodkiem transferu wiedzy i innowacji. Planujemy intensyfikację działań promocyjnych, zwiększenie liczby komercyjnych wdrożeń oraz skuteczniejsze aplikowanie o granty. Również integracja działań między wydziałami i koordynacja międzyinstytucjonalna są dla nas priorytetem.

Ogromnym krokiem w tym kierunku jest realizacja projektu „Science4Business – Nauka dla Biznesu”, a w szczególności jego pierwszego zadania „Inkubator Rozwoju”. To projekt realizowany z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w partnerstwie z Uniwersyteciem Adama Mickiewicza w Poznaniu (liderem), Warszawskim Uniwersytecie Medycznym i AMU Innovation Sp. z o.o. W jego ramach planujemy: mapowanie potencjału badawczego UJK, promocję oferty technologicznej, realizację prac przedwdrożeniowych, rozwój kompetencji zespołów TTO (Technology Transfer Office). Chcemy również mocniej zaangażować młodych naukowców w proces komercjalizacji – widzimy w nich ogromną energię i świeże spojrzenie, które mogą odmienić sposób, w jaki nauka funkcjonuje w relacji z gospodarką.

A zatem współpracować z Działem mogą nie tylko doświadczeni badacze z wieloletnim stażem pracy naukowej?

Oczywiście! Serdecznie zapraszam wszystkich pracowników i studentów do kontaktu z naszym

działem. Jesteśmy otwarci na pomysły, pytania i współpracę. Niezależnie od tego, czy ktoś dopiero zaczyna pracę naukową, czy ma już dorobek – każda innowacja zaczyna się od rozmowy.



DIITT

Dział Innowacji i Transferu Technologii

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce
tel. 48 41 349 72 00, tel./fax 48 41 349 72 01
<https://diitt.ujk.edu.pl/>

- 1 Mgr Izabela Zielińska, kierownik Działu Innowacji i Transferu Technologii
- 2 Odbiór Certyfikatu Ośrodka Innowacji dla Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach w ramach akredytacji regionalnej (marzec 2025 r.)
- 3 Europejskie Targi Nauki w Poznaniu (3-6.06.2025 r.); od lewej: dr Joanna Przybylska (Laboratorium Badań Środowiska Centrum Badań i Analiz), dr Miroslaw Szwed (Laboratorium Badań Środowiska Centrum Badań i Analiz), rektor UJK prof. dr hab. Beata Wojciechowska, mgr Monika Mazurkiewicz (Dział Innowacji i Transferu Technologii)
- 4 Zespół DIITT (od lewej): mgr Ewa Milczarska-Goroń, mgr inż. Justyna Momot, mgr Izabela Zielińska i mgr Monika Mazurkiewicz

NAUKA NAPRAWDĘ ZMIENIA ŚWIAT

Uniwersytet Jana Kochanowskiego inwestuje w popularyzację nauki oraz aktywny transfer wiedzy, ponieważ prawdziwa wartość badań ujawnia się dopiero wtedy, gdy ich efekty trafiają do społeczeństwa, biznesu i kultury. Projekty badawczo-rozwojowe rozwijają kadrę i studentów, budują prestiż uczelni oraz realizują jej trzecią misję: służbę społeczeństwu.

Senat Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w pierwszej uchwale w 2025 roku przyjął nową *Strategię rozwoju na lata 2025–2028*, wyznaczając badania naukowe, innowacje i współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym jako kluczowe elementy misji uczelni. To symboliczny krok, który podkreśla rolę UJK jako ośrodka generującego rozwiązania wpływające na rozwój regionu i społeczeństwa.

Uniwersytet Jana Kochanowskiego stawia na naukę otwartą na świat. Jak podkreślają twórcy strategii rozwoju uczelni, prawdziwa wartość badań ujawnia się dopiero wtedy, gdy ich efekty trafiają do społeczeństwa, biznesu i kultury. Dlatego UJK intensywnie inwestuje w popularyzację nauki, współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz aktywny transfer wiedzy.

Kluczową rolę odgrywa tu Dział Innowacji i Transferu Technologii, który wspiera naukowców w pozyskiwaniu funduszy na projekty badawczo-rozwojowe (B+R) i wdrożeniowe. Dzięki temu mogą oni realizować ambitne pomysły i przekuwać je w praktyczne rozwiązania.

PRAKTYCZNIE I INTERDYSCYPLINARNIE

Jednym z przykładów takiej współpracy jest projekt B+R realizowany na Wydziale Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, dotyczący opracowania innowacyjnej, proekologicznej konstrukcji silosów zbożowych. Projekt – stworzony z myślą o Stadninie Koni Kurozwęki – odpowiada na konkretne potrzeby rolników i przetwórców, niwelując straty ziarna wywołane przez rozwój mikroorganizmów, w tym grzybów pleśniowych.

Dr Ernest Skowron z Instytutu Biologii UJK uczestniczył z dr Magdaleną Trojak w projekcie – jako młoda kadra. – Zazwyczaj prowadzimy badania stricte naukowe – publikowane w czasopismach czy prezentowane na konferencjach. Tutaj natomiast musieliśmy je przełożyć na praktykę, czyli na zdrowotność ziarna wykorzystywanego później w produkcji mąki czy innych przetworów, a także w żywieniu zwierząt. To oznaczało ogromną odpowiedzialność, bo wyniki bezpośrednio przekładały się zarówno na jakość plonów, jak i na zdrowie ludzi oraz zwierząt – przyznaje Ernest Skowron. Dużym wyzwaniem była również skala badań.





– W laboratorium zwykle pracujemy na kilku czy kilkunastu roślinach w fitotronach. Tutaj materiału liczony był w tonach, co wymagało całkowitej zmiany podejścia. Musieliśmy wdrożyć oficjalne, akredytowane metody poboru próbek – nie tylko z magazynów otwartych, ale też z dużych silosów. Była to więc również spora operacja logistyczna – opowiada doktor Skowron.

Na praktyczny wymiar badań zwraca uwagę również prof. dr hab. inż. Przemysław Rybiński z Instytutu Chemii: – Te badania miały jasno określony cel – nie chodziło o samo przebadanie, ale o praktyczne wykorzystanie wyników. Uszkodzone ziarna są podatne na działanie mikroorganizmów, głównie grzybów pleśniowych, które wytwarzają mitotoksyny. Wykazaliśmy, że sposób zbioru ma ogromny wpływ na zdrowotność ziarna – przy odpowiedniej technice ilość uszkodzonego ziarna, a tym samym grzybów pleśniowych, jest znacznie mniejsza. Drugim kluczowym aspektem jest przechowywanie – zaproponowaliśmy konstrukcję silosu, która zapobiega uszkodzeniom i zapew-

nia optymalne warunki. Dzięki temu ogranicza się rozwój pleśni, co przekłada się na zdrowotność zwierząt oraz jakość produktów odzwierzęcych, np. mleka, wolnego od toksycznych substancji.

Z kolei kierownik projektu, dr hab. Joanna Czerwik-Marcinkowska, prof. UJK, podkreśla szerszy wymiar tego typu działań: – To dla nas ważne, bo liczą się punkty ewaluacyjne za każde pozyskane finansowanie, a realizacja projektów tworzy grupy badawcze, generuje publikacje, wyjazdy konferencyjne, umożliwia doposażenie w specjalistyczny sprzęt oraz udział w wizytach studyjnych. Realizacja projektów daje nam bardzo dużo dodatkowych korzyści, w tym umożliwia zdobycie nowych kompetencji i wiedzy, doświadczenia i dodatkowych kwalifikacji.

Projekt ten pokazuje także, jak ogromne znaczenie ma współpraca interdyscyplinarna. W badaniach uczestniczyli biolodzy, mikrobiolodzy, chemicy, a także specjaliści z zakresu technologii rolniczej. Wspólny wysiłek zaowocował rozwiązaniem, które dziś może być inspiracją dla całego sektora rolnego.

BUDUJĄ PRESTIŻ, SŁUŻĄ INNYM

Przełomowy charakter ma również projekt zespołu dr. hab. Grzegorza Czerwonki, prof. UJK, finansowany przez Agencję Badań Medycznych. Naukowcy z UJK opracowują innowacyjne metody walki z bakteriami opornymi na antybiotyki. Projekt pt. „Innowacyjne podejście do walki z patogenami poprzez optymalizację warunków produkcji penicimutide – dipeptydu antybakteryjnego syntetyzowanego przez *Lactocaseibacillus rhamnosus* 72” koncentruje się na wykorzystaniu naturalnych związków przeciwdrobnoustrojowych produkowanych przez probiotyczne bakterie. W obliczu globalnego kryzysu antybiotykowego badania te mogą mieć kluczowe znaczenie dla biotechnologii i medycyny.

Z kolei projekt B+R „M-terapia – innowacyjny zestaw terapeutyczny dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami i dysfunkcjami znoszący bariery w edukacji”, prowadzony przez zespół prof. dr. hab. Mirosława Babiarsza, to przykład badań wyrastających z troski o drugiego człowieka. Naukowcy opracowali autorską metodologię zajęć terapeutycznych z wykorzystaniem zestawu „M-terapia”, skierowaną do dzieci w wieku 6–10 lat w spektrum autyzmu, z zaburzeniami mowy czy zagrożonych dysleksją rozwojową. Zestaw oparty na muzykoterapii wspiera rozwój emocjonalny, poznawczy i społeczny, przełamując bariery w edukacji.



Choć każdy z projektów dotyczy innej dziedziny – od biotechnologii i medycyny, przez rolnictwo, po pedagogikę – łączy je jedno: realny wpływ na życie ludzi i rozwój gospodarki. To właśnie praktyczny wymiar badań B+R czyni je tak istotnymi.

Udział w projektach to także szansa dla samych naukowców – na rozwój warsztatu, dostęp do nowoczesnej aparatury, wyjazdy zagraniczne, współpracę międzynarodową. Ale co równie ważne – daje im poczucie, że ich praca ma sens i przynosi widoczne efekty. To motywacja, której nie zastąpi żadna publikacja czy wskaźnik.

Dla Uniwersytetu Jana Kochanowskiego badania B+R to inwestycja w przyszłość – rozwijają kadrę i studentów, budują prestiż uczelni oraz realizują jej trzecią misję: służbę społeczeństwu. Bo nauka w UJK to nie teoria. To praktyka, która realnie zmienia świat.

IZABELA ZIELIŃSKA
Dział Innowacji i Transferu Technologii UJK



- 1 Komora hodowlana fitotronowa, którą wykorzystuje zespół badaczy pod kierownictwem dr hab. Joanny Czerwik-Marcinkowskiej, prof. UJK.
- 2 Laboratorium Instytutu Biologii.
Od lewej stoją:
dr Ernest Skowron,
dr hab. Joanna Czerwik-Marcinkowska, prof. UJK,
prof. dr hab. Przemysław Rybiński,
dr Magdalena Trojak.
- 3 Zespół dr. hab. Grzegorza Czerwonki, prof. UJK, opracowuje nowe metody walki z bakteriami opornymi na antybiotyki.
- 4-5 W projekcie prowadzonym przez zespół pod kierownictwem prof. dr. hab. Mirosława Babiarsza naukowcy stworzyli zestaw terapeutyczny dla dzieci i młodzieży w spektrum autyzmu.



OD PIRYTU DO PATENTU

Kwaśne wody kopalniane to jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla środowiska – zakwaszają gleby, wody powierzchniowe i podziemne, niosąc ze sobą potencjalnie toksyczne metale ciężkie i arsen. Zespół badaczy z Zakładu Chemii Analitycznej i Geochemii Środowiska UJK opracował opatentowaną metodę skutecznej neutralizacji tych wód.

DOMINIKA ADAMCZYK: Skąd wziął się pomysł na opracowanie metody oczyszczania kwaśnych wód kopalnianych?

ZDZISŁAW MIGASZEWSKI, AGNIESZKA GAŁUSZKA, SABINA DOŁĘGOWSKA: Pomysł na badania pojawił się z potrzeby ochrony środowiska przed zanieczyszczeniami pochodzącymi z jednego z zakładów górniczych, z którym współpracujemy. W 2021 roku opracowaliśmy metodę redukcji stężeń siarczanów, metali i arsenu w kwaśnych wodach kopalnianych. Wydobyte skał odstłoniło strefę mineralizacji piritowej, co uruchomiło proces powstawania kwaśnych wód kopalnianych.

W latach 2014–2021 tworzyły się odcieki, które w czasie intensywnych opadów dostawały się do lokalnych rzek.

Jak w prostych słowach wytłumaczyliby Państwo, na czym polega opatentowana metoda i dlaczego jest skuteczniejsza niż inne sposoby oczyszczania takich wód?

Nasza metoda polega na zwiększeniu pH oraz obniżeniu stężeń siarczanów, metali i arsenu do poziomów dopuszczalnych poprzez dodanie ośmiowodowego wodorotlenku baru i kwasu octowego 10%. Kluczowe jest wcześniejsze poznanie składu chemicznego wód i stała kontrola pH. W porównaniu

z innymi metodami nasza jest bardziej wydajna, mniej uciążliwa w stosowaniu i pozwala szybko obniżyć stężenie siarczanów, niestety wymaga nieco większych nakładów finansowych, co może wpłynąć na jej stosowanie.

Dlaczego problem kwaśnych wód kopalnianych jest tak istotny? Jakie zagrożenia niesie dla środowiska i ludzi?

ZDZISŁAW MIGASZEWSKI: Kwaśne wody kopalniane to jedno z najpoważniejszych zagrożeń środowiskowych. Wody te mają niskie pH i wysokie stężenia siarczanów, metali i arsenu. Przykładem ich destrukcyjnego wpływu była katastrofa w Aznalcóllar w 1998 roku w Hiszpanii – wody o pH ok. 3 zanieczyściły wtedy 6500 akrów pól uprawnych i 70 km rzek, zagrażając Parkowi Narodowemu Doñana. Powstawanie kwaśnych wód kopalnianych jest najczęściej związane z eksploatacją złóż rud siarczków metali i węgla. Wyjątkiem jest badany przez nas obszar, gdzie pirit występuje w postaci przewarstwień w skałach osadowych – to zjawisko rzadko spotykane w górnictwie skalnym na świecie.

AGNIESZKA GAŁUSZKA: W prowadzeniu badań naukowych mamy taką filozofię, że staramy się, aby praktyczna część badań była widoczna – żeby społeczeństwo, które nas finansuje, też coś z naszych badań miało. My również na tym zyskujemy – mamy czystsze środowisko, jesteśmy zdrowsi i czerpiemy satysfakcję z tego, że nasze wyniki badań przynoszą takie korzyści.

Jak długo trwały prace nad metodą i jakie postawiły przed Państwem największe wyzwania?

Prace trwały wiele miesięcy na próbkach 1- i 5-litrowych. Neutralizację prowadziliśmy przy różnych ilościach wodorotlenku baru i kwasu octowego, a pomiary parametrów wykonywaliśmy w odstępach 2, 4, 7 i 14 dni. Wytrącony osad badaliśmy mikroskopowo, aby określić stopień przereagowania substratów.

Badania były prowadzone we współpracy z naukowcami z amerykańskiej agencji naukowo-badawczej United States Geological Survey. Jak wyglądała ta współpraca i co wniosła do projektu?

ZDZISŁAW MIGASZEWSKI: Badania kwaśnych wód kopalnianych zainicjowałem wraz z prof. Agnieszką Gałuszką oraz dr. Paulem Lamothe'em i dr. Jamesem Crockiem z US Geological Survey w południowo-zachodniej części Kolorado w 2001 roku. Poznaliśmy wówczas metodykę badań tych wód w terenie i w laboratorium. Zdobyte doświadczenia pozwoliły nam prowadzić badania w kwaśnych zbiornikach na terenie województwa świętokrzyskiego od 2003 roku w ramach tematów badawczych uczelni, a później dwóch grantów Narodowego Centrum Nauki.

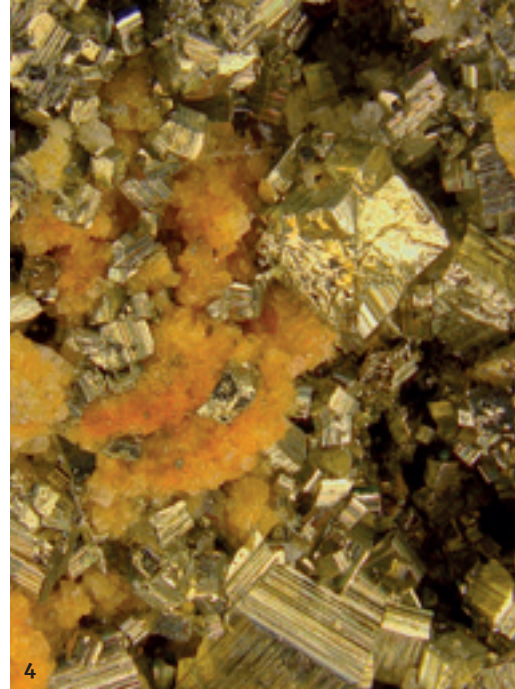
Beneficjentem patentu mogą być kopalnie węgla, rud metali oraz inne zakłady, gdzie występuje pirit?

Podjęliśmy rozmowy z kopalnią w celu wdrożenia metody w skali przemysłowej. Ostatecznie, ze względu na koszty, wybrano tańsze rozwiązanie – eliminację z eksploatacji skał bogatych w pirit. Obecnie kopalnia wykorzystuje nasze analizy zwiercin do bieżącego monitoringu. Mamy nadzieję, że naszym patentem zainteresują się także inne zakłady górnicze. Problem kwaśnych wód kopalnianych występuje na całym świecie.

Jak wyglądał aspekt ekonomiczny projektu? Czy łatwo było pozyskać środki na badania i doprowadzić je do etapu patentu?

SABINA DOŁĘGOWSKA: Wdrożenie metody w skali przemysłowej wymaga znaczących nakładów finansowych ze strony zakładu górniczego. Naszym zdaniem najlepszym rozwiązaniem jest zapobieganie powstawaniu kwaśnych wód kopalnianych, natomiast remediacja – czyli usuwanie, ograniczanie lub kontrolowanie substancji zanieczyszczających glebę, ziemię i wody gruntowe, który to proces ma na celu przywrócenie ich bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi i środowiska – powinna być stosowana w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia środowiska i zdrowia ludzi. Badania były finansowane z funduszy uczelnianych oraz z kosztów pośrednich projektów finansowanych przez zakład górniczy.

Czy czują się Państwo nie tylko badaczami, ale też liderami zmian w ochronie środowiska?



AGNIESZKA GAŁUSZKA: Nie jesteśmy zespołem, który lubi się przechwalać czy występować w mediach – wolimy pracę w laboratorium. Cieszy nas jednak, że nasze badania są dostrzegane i cytowane w międzynarodowych czasopiśmie. Przygotowany przez nas opis wpływu badań pokazał, że są one interesujące dla odbiorców na całym świecie i cytowane przez agencje rządowe czy gremia eksperckie. To dla nas bardzo budujące.

ZDZISŁAW MIGASZEWSKI: Staramy się, aby wyniki naszych badań służyły społeczeństwu. Potwierdzeniem słuszności tego podejścia jest fakt, że w trzecim kryterium ewaluacji jakości działalności naukowej nasze badania uzyskały maksymalną możliwą ocenę – 120 punktów. Była to najwyższa ocena w UJK wśród 21 ewaluowanych dyscyplin i jedna z nielicznych tak wysoko ocenionych w Polsce. To dla nas powód do dumy.

Czy były momenty wątpliwości podczas prac?

Nie mieliśmy żadnych momentów wątpliwości. Zagadnienie powstawania i remediacji kwaśnych wód kopalnianych jest fascynujące i stanowi wyzwanie dla każdego badacza. Opracowanie patentu było naturalnym podsumowaniem naszych wieloletnich badań geochemicznych, izotopowych i mineralogicznych. Ich wyniki są cytowane w licznych publikacjach naukowych, patentach amerykańskich i kanadyjskich oraz raportach rządowych m.in. w Wielkiej Brytanii i Finlandii, co stanowiło podstawę przyznania nam maksymalnej liczby punktów za wpływ międzynarodowy i interdyscyplinarność.

Jakie są Państwa dalsze plany badawcze?

Obecnie prowadzimy monitoring wód i analizę zwiercin. Planujemy współpracę z mikrobiologami, aby badać mikroorganizmy występujące w tych wodach. Może to w przyszłości pozwolić na odzyskiwanie cennych pierwiastków i wpisuje się w ideę zrównoważonej gospodarki surowcami mineralnymi.

Prof. dr hab. ZDZISŁAW MIGASZEWSKI, prof. dr hab. AGNIESZKA GAŁUSZKA i dr hab. SABINA DOŁĘGOWSKA, prof. UJK

pracują w Zakładzie Chemii Analitycznej i Geochemii Środowiska w Instytucie Chemii UJK. Łącząc wieloletnie doświadczenie terenowe i laboratoryjne z nowatorskim podejściem do remediacji, opracowali nowatorską metodę oczyszczania kwaśnych wód kopalnianych (patent nr 246182).

Są autorami licznych projektów badawczych i przełomowych publikacji, a także podręczników akademickich np. Z. Migaszewski, A. Gałuszka: *Geochemia Środowiska* (2016), *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski. Geologia* (2010), *Podstawy geochemii środowiska* (2020).

1 Dr hab. Sabina Dołęgowska, prof. UJK, prof. dr hab. Zdzisław Migaszewski, prof. dr hab. Agnieszka Gałuszka

2 Piryt (żółty) w kwarcycie z igielkowymi skupieniami siarczanów żelaza, Podwiśniówka

3 Tlenki i wodorotlenki żelaza – goethyt (tęczowy) hematyt (szary), Podwiśniówka

4 Piryt krystaliczny z nalożami siarczanów żelaza, Góry Skaliste, USA



Centrum Wsparcia Psychologicznego i Psychoedukacji

Bezpłatna, profesjonalna pomoc psychologiczna dla studentów i pracowników UJK – także dla osób posługujących się językiem angielskim.



Warto głosić się na wizytę, jeśli:

- odczuwasz silny lęk, stres, przygnębienie lub inne trudne emocje;
- zmagasz się z brakiem pewności siebie, niską samooceną albo poczuciem, że nie spełniasz własnych lub cudzych oczekiwań;
- doświadczasz problemów w relacjach – rodzinnych, partnerskich lub towarzyskich;
- przeżywasz trudności związane z życiem intymnym bądź tożsamością psychoseksualną;
- brakuje Ci motywacji do nauki czy pracy, zmagasz się ze spadkiem energii lub koncentracji;
- przechodzisz przez okres żałoby, straty albo inne bolesne doświadczenie
- lub po prostu czujesz, że rozmowa z psychologiem mogłaby Ci pomóc, niezależnie od sytuacji.

Jak umówić się na wizytę:

- telefon: 41 349 73 93
- adres e-mail: centrum.wsparcia.psychologicznego@ujk.edu.pl
- formularz online (kod QR dostępny poniżej)



Konsultacje odbywają się w formie stacjonarnej (w Domu Studenta „Melodia”, ul. Śląska 15, pokój nr 4), telefonicznej lub online (za pośrednictwem platformy MS Teams).



INNOWACYJNIE, SKUTECZNIE, TANIO

Tymi trzema przymiotnikami można opisać działanie nowej technologii usuwania chlorofenu z wody, opracowanej przez badaczy z Instytutu Chemii UJK. Umożliwia ona skuteczne usuwanie tego związku z wody, wykorzystując w tym celu makulaturę i haloizyt. Chlorofen to związek chemiczny wykorzystywany w przemyśle, który – choć rzadko się o tym mówi – może stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia i środowiska.

Metodę usuwania chlorofenu z wody opracowali: prof. dr hab. Piotr Słomkiewicz, dr hab. Beata Szczepanik, prof. UJK, oraz mgr Laura Frydel i mgr Katarzyna Piekacz. O szczegółach powstania tej innowacyjnej technologii rozmawiamy z Piotrem Słomkiewiczem i Katarzyną Piekacz.

DOMINIKA ADAMCZYK: Dlaczego potrzebna była nowa technologia oczyszczania wody?

PIOTR SŁOMKIEWICZ: Dotychczas stosowane technologie nie są skuteczne w usuwaniu zanieczyszczeń, co powoduje, że przedostają się one do środowiska. Długotrwała obecność zanieczyszczeń nawet w niewielkich stężeniach stwarza poważne zagrożenie.

Dlaczego chlorofen jest tak groźny?

KATARZYNA PIEKACZ: Przedstawianie się chlorofenu ze ścieków do wód powierzchniowych prowadzi do długoterminowych negatywnych skutków. Przede wszystkim chlorofen może wywoływać działanie mutagenne i rakotwórcze u zwierząt. Stwierdzono także, że ma właściwości ksenoestrogenne, czyli może zaburzać działanie układu hormonalnego.

Co wyróżnia Państwa metodę na tle innych systemów oczyszczania wody?

PIOTR SŁOMKIEWICZ: Zaletą tego rozwiązania jest wykorzystanie odpadów, w tym przypadku makulatury kartonowej i haloizytu, który jest minerałem występującym naturalnie w Polsce. To rozwiązanie umożliwiło wysoką sprawność usuwania chlorofenu – ponad 80 procent. Przy tym nasza metoda charakteryzuje się niskimi kosztami wytwarzania adsorbentu i możliwością wykorzystania odpadów oraz wysoką skutecznością.

Czy taka technologia może realnie poprawić jakość wód i gleb?

KATARZYNA PIEKACZ: Tak, szczególnie jeśli będzie stosowana na szeroką skalę. Może przyczynić się do znaczącej poprawy jakości środowiska zarówno lokalnie, jak i globalnie.

Czy widzicie Państwo potencjał komercyjny tego rozwiązania?

KATARZYNA PIEKACZ: Zdecydowanie tak. Technologia jest tania, łatwa do wdrożenia i może

znaleźć zastosowanie zarówno w oczyszczalniach ścieków, jak i w instalacjach przemysłowych.

Panie Profesorze, jak ważne jest kształcenie młodych badaczy w takich projektach?

PIOTR SŁOMKIEWICZ: Ogromnie! Praca przy projektach prowadzących do patentów daje młodym badaczom możliwość poznania nie tylko aspektów naukowych, ale także prawnych ochrony własności intelektualnej.

Pani Katarzyno, jak ta współpraca wpłynęła na Pani rozwój naukowy?

KATARZYNA PIEKACZ: Współpraca w tym zespole pozwoliła mi rozwinąć umiejętności w zakresie planowania działań, organizacji pracy, wyciągania wniosków z otrzymanych wyników. W ramach rozprawy doktorskiej opracowane zostały kolejne adsorbenty – do usuwania antybiotyków z wody. W trakcie badań nauczyłam się nowych metod badawczych, jak inwersyjna chromatografia gazowa. Uzyskane wyniki badań adsorpcji antybiotyków z wody i charakterystyki adsorbentów zostały opublikowane w artykułach naukowych, co rozwinęło mój dorobek naukowy. Otrzymane wyniki prezentowałam również na wielu konferencjach naukowych, dzięki czemu miałam okazję skonfrontować je z różnymi perspektywami i wykorzystać wskazówki w dalszych etapach badań.

SŁOWNICZEK

CHLOROFEN – związek chemiczny z grupy fenoli, stosowany jako środek dezynfekujący, herbicyd i grzybobójczy środek ochrony roślin.

HALOIZYT – minerał z grupy glinokrzemianowych minerałów warstwowych, do której zaliczane są m.in. montmorylonit, kaolín, dickit i nakryt. W Polsce występuje w Górach Świętokrzyskich (Starachowice), na Górnym Śląsku (Mierzęcice) i w okolicy Legnicy (Dunino). Wykorzystywany jest do produkcji filtrów, sorbentów, katalizatorów, izolatorów, koagulantów, kosmetyków, a nawet karm dla zwierząt.

OTWARCI NA PRZYSZŁOŚĆ

UJK od lat współpracuje z firmami oraz jednostkami samorządu, oferując profesjonalną wiedzę i nowatorskie rozwiązania, a także wsparcie we wdrażaniu nowych trendów i technologii. Jak tę współpracę oceniają partnerzy naszej Uczelni i na jakie korzyści płynące ze wspólnych działań zwracają uwagę?



Robert Jaworski,
burmistrz Gminy i Miasta Chęciny

Od wielu lat samorząd naszej gminy aktywnie współpracuje z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach, dostrzegając w tej współpracy ogromny potencjał i realne korzyści dla rozwoju społecznego, edukacyjnego i kulturowego naszego regionu. Kilka lat temu podpisaliśmy oficjalne porozumienie o współpracy z UJK, które stanowi ważną podstawę dla wspólnych działań – zarówno na poziomie strategicznym, jak i praktycznym. Dzięki tej współpracy organizujemy cykliczne konferencje naukowe i tematyczne spotkania, które nie tylko integrują środowiska akademickie i samorządowe, ale też podejmują ważne dla miesz-

kańców tematy społeczno-gospodarcze. Wspólnie z Uniwersytetem uczestniczymy również w przygotowywaniu i wydawaniu publikacji naukowych i popularnonaukowych, dokumentujących nasze doświadczenia, projekty i kierunki rozwoju. Uniwersytet Jana Kochanowskiego to partner rzetelny, otwarty na dialog i gotowy do wspólnego poszukiwania rozwiązań, które służą lokalnym społecznościom. UJK jest uczelnią innowacyjną – zarówno w sferze naukowej, jak i społecznej. Uczelnia nie tylko wdraża nowoczesne rozwiązania w procesie kształcenia, lecz także aktywnie współpracuje z otoczeniem administracyjnym, gospodarczym i kulturalnym. Efektem tej aktywności są liczne projekty badawcze, edukacyjne i wdrożeniowe, które przekładają się na konkretny rozwój regionu. Innowacyjność Uniwersytetu objawia się także w jego zdolności do adaptacji – do potrzeb rynku pracy, zmian cywilizacyjnych oraz wyzwań społecznych. Cenne jest również to, że uczelnia potrafi angażować lokalne środowiska, samorządy, szkoły, instytucje kultury, tworząc platformę współpracy, wymiany myśli i wspólnego działania. Dla samorządu takiego jak nasz współpraca z UJK to możliwość czerpania z naukowego zaplecza, ale też okazja do wspólnego tworzenia innowacyjnych rozwiązań na rzecz lokalnych społeczności. Uważam, że taka współpraca może być wzorem dla innych uczelni i samorządów w Polsce.



dr Andrzej Mochoń,
prezes zarządu Targów Kielce

Relacje pomiędzy Targami Kielce a Uniwersytetem Jana Kochanowskiego pokazują, jak cenne może być połączenie potencjału nauki i biznesu. Uczelnia wyróżnia się otwartością na współdziałanie oraz nowoczesne podejście do edukacji. Przykłady wspólnych działań obejmują współorganizację konferencji naukowych, takich jak EBIST 2024 czy TXRF 2025, a także wcześniejsze wydarzenia o zasięgu międzynarodowym. Czerpiemy z wiedzy i doświadczenia pracowników naukowych UJK jako prelegentów w naszym Centrum Kongresowym. Studenci dziennikarstwa zdobywali praktykę, współtworząc materiały prasowe i aktualności publikowane na stronie internetowej Targów. Obie instytucje wspólnie startują w przetargach, a podpisane w czerwcu 2025 porozumienie o współpracy otworzyło nowe możliwości – od praktyk i staży po współtworzenie programów kształcenia dopasowanych do realnych potrzeb rynku. To partnerstwo, które realnie wzmacnia potencjał regionu i przygotowuje młodych ludzi do pracy w dynamicznym otoczeniu gospodarczym. Uniwersytet Jana Kochanowskiego od lat rozwija interdyscyplinarne badania i projekty, które znajdują praktyczne zastosowanie w gospodarce. Z naszej perspektywy jest to partner aktywnie

wspierający wdrażanie nowych trendów i technologii. Obecność Uczelni na targach i konferencjach potwierdza jej rolę w kształtowaniu nowoczesnych rozwiązań, a inicjatywy związane ze start-upami, cyfryzacją i technologiami przyszłości budują wizerunek UJK jako ośrodka otwartego na przyszłość.



Krzysztof Solecki,
wiceprezes zarządu Centrum Produkcyjnego Pneumatyki „PREMA” Spółka Akcyjna (CPP PREMA)

Współpraca z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach to dla naszej firmy realna wartość dodana. Uczelnia dysponuje nowoczesnym zapleczem badawczym oraz zespołem zaangażowanych i kompetentnych specjalistów, z którymi można realizować wspólne działania na styku nauki i przemysłu. Naszą współpracę z UJK formalizuje umowa o współpracy, w ramach której strony zadeklarowały wspólną realizację przedsięwzięć obejmujących: wymianę informacji naukowej i osiągnięć badawczych, organizację wspólnych konferencji i seminariów, a także wymianę doświadczeń kadry obu stron w zakresie badań i rozwoju. Ceniemy otwartość Uniwersytetu na dialog i współdziałanie z sektorem przemysłowym. Tego typu partnerstwo sprzyja nie tylko rozwojowi naszej firmy, ale również wzmacnia potencjał naukowy i gospodarczy regionu. UJK to dla nas wiarygodny i zaangażowany partner, z którym możemy wspólnie

dzielić się wiedzą, inicjować projekty oraz budować mosty między światem nauki a przemysłem.

Z naszej perspektywy Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach to uczelnia w pełni zasługująca na miano innowacyjnej. O innowacyjności nie świadczy wyłącznie zaplecze technologiczne czy kierunki badań, ale przede wszystkim otwartość na praktyczne zastosowanie wiedzy oraz gotowość do współpracy z przemysłem.

UJK dostrzega aktualne potrzeby rynku i aktywnie poszukuje sposobów ich rozwiązania – zarówno poprzez badania naukowe, jak i wspólne projekty z partnerami gospodarczymi. Dla firm takich jak CPP PREMA ma to ogromne znaczenie – dzięki temu możemy wspólnie tworzyć, testować i wdrażać nowoczesne rozwiązania w realnym środowisku produkcyjnym.

Doceniamy elastyczne podejście uczelni, gotowość do podejmowania inicjatyw oraz praktyczne spojrzenie na rozwój nowych technologii. To wszystko sprawia, że UJK jest dla nas wartościowym i strategicznym partnerem w budowaniu innowacyjnej gospodarki.



Katarzyna Tupaj-Dziedzic,
prezes zarządu Regeneris Sp. z o.o. w Podzamczu

Spółka Regeneris od 2023 roku współpracuje z Zakładem Mikrobiologii UJK. Na mocy zawartej umowy o współpracy, Regeneris wraz z naukow-

cami Uniwersytetu realizuje badania naukowe dotyczące charakterystyki szczepów probiotycznych. Dodatkowo pracownicy spółki mają możliwość uczestniczenia w wykładach, konferencjach i seminariach organizowanych przez Uczelnię. Co więcej, stale poszerzają swoją wiedzę i kompetencje poprzez realizację doktoratu wdrożeniowego pt. „Ewaluacja parametrów prowadzenia bioprodukcji w skali półtechnicznej oraz dopasowanie nośnika w procesie odzysku biomasy szczepu probiotycznego *Lactocaseibacillus rhamnosus* B/00379 pochodzącego z mleka kobiecego”, stanowiącego świetny przykład współpracy nauki z biznesem i niosącego wymierne korzyści dla obu współpracujących stron.

Uniwersytet Jana Kochanowskiego dysponuje zespołem wysoko wykwalifikowanych naukowców w dziedzinach kluczowych dla działalności Regeneris, co stwarza szerokie możliwości realizacji wspólnych projektów badawczych. Na podstawie dotychczas przeprowadzonych badań nad szczepem probiotycznym *Lactocaseibacillus rhamnosus* B/00379 powstał artykuł naukowy, który został zgłoszony do renomowanego międzynarodowego czasopisma „Food Science & Nutrition”.

Aktualnie pracownicy spółki Regeneris wraz z naukowcami z Zakładu Mikrobiologii UJK, pod kierownictwem dr. hab. Grzegorza Czerwoni, prof. UJK, prowadzą badania nad innowacyjnym podejściem do walki z patogenami poprzez optymalizację warunków produkcji penicimutide – dipeptydu antybakteryjnego syntetyzowanego przez *Lactocaseibacillus rhamnosus* 72. Badania te realizowane są w ramach projektu naukowego finansowanego przez Agencję Badań Medycznych.

Współpraca firmy Regeneris z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego układa się bardzo dobrze i przynosi wymierne efekty naukowe. Naukowcy z UJK to partnerzy otwarci na współdziałanie, rzetelni i niezwykle zaangażowani w realizowane projekty. Uczelnia wyróżnia się nowoczesnym podejściem do badań oraz realnym wsparciem innowacyjnych inicjatyw biznesowych, co czyni ją ważnym ośrodkiem rozwoju nauki i technologii w regionie.

OGLĄDAJ / SŁUCHAJ / CZYTAJ NAS

telewizja tworzona przez studentów

akademickie kielce

co drugi czwartek w TVP3 Kielce godz. 19:05

#RadioFraszkaUJK

FRASZKA

SKANUJ
((()))
SŁUCHAJ

@RadioFraszkaUJK słuchaj nas: fraszka.ujk.edu.pl

Magazyn tworzony przez studentów i dla studentów

PRESiK

Magazyn Studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

/MagazynPresik
/presik_ujk
/@presik_ujk



WSPÓLNOŚĆ MISTRZÓW I STUDENTÓW

Już po raz 56. „Gaudeamus igitur” wybrzmiało w murach Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Profesor Beata Wojciechowska, rektor UJK, której przemówienie inauguracyjne publikujemy poniżej, apelowała do studentów, aby podejmowali odważnie ambitne cele, uśmiechali się, dbali o siebie nawzajem i tworzyli z całą społecznością uniwersytecką markę UJK.

Rozpoczynamy dzisiaj uroczyste rok akademicki 2025/2026. Inauguracja to w każdym roku początek nowego rozdziału w historii Uczelni. Otwiera bowiem przed nami przyszłość, którą będziemy kreować każdego dnia, a równocześnie gwarantuje dbałość o tradycję, stanowiącą fundament Uniwersytetu.

Universitas magistrorum et scholarium, czyli wspólnota mistrzów i studentów, oparta na wielowiekowej tradycji, skupia się na poszukiwaniu prawdy i dążeniu do niej poprzez badania naukowe, koncentruje się na kształceniu oraz formowaniu postaw etycznych. Te trzy filary tworzą spójną całość, określającą uniwersytet nie tylko jako instytucję, ale także jako ideę. Uniwersytet jako instytucja podlegał i wciąż podlega zmianom prawno-organizacyjnym, przy zachowaniu autonomii, ale jako idea od stuleci pozostaje niezmienny i wierny jasno określonym wartościom. To długie trwanie uniwersytetów utrwaliło ich prestiż i zbudowało społeczną użyteczność.

PRZYWILEJ WOLNOŚCI

Uniwersytet nie przekazuje wyłącznie wiedzy potrzebnej do zdobycia zawodu czy pracy w korporacji, ale uczy krytycznego myślenia, zadawania pytań, analizy, interpretacji, wyboru, zastanowienia oraz odpowiedzialności, rzetelności, obywatelskości, otwartości na pluralizm i tolerancji. Łaciński czasownik *studeo*, od którego wywodzi się pol-

skie studiować, oznaczał usilne staranie, dążenie do czegoś, przykładanie się do nauki, poszukiwanie wiedzy, doświadczanie twórczości. To przygotowanie do samodzielnej aktywności i jej podjęcie odbywa się w ramach przywileju wolności akademickiej. W 2020 r. w Rzymie na konferencji Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (EHEA) opublikowano oświadczenie w powyższej kwestii, w którym zaznaczono, iż:

„Wolność akademicką można rozumieć jako wolność uczenia się, wolność nauczania i wolność badań naukowych, przy czym każda z tych wolności pociąga za sobą wolność myślenia, zadawania pytań i wymiany idei, zarówno w sektorze szkolnictwa wyższego, jak i poza nim. Nadanie znaczenia i życia tym wolnościom w realiach środowiska akademickiego automatycznie otwiera szereg kwestii. Wolność nauczania może być realizowana tylko w połączeniu z odpowiedzialnością publiczną i społeczną oraz autonomią uczelni. Władze publiczne są odpowiedzialne za zapewnienie swoim obywatelom odpowiednich programów kształcenia w szkolnictwie wyższym, natomiast autonomiczne uczelnie ponoszą dużą odpowiedzialność za badania leżące u podstaw tych programów oraz za sposób ich realizacji. Kadra akademicka również ponosi dużą odpowiedzialność za ustalanie elementów programów kształcenia oraz opracowywanie stosowanych metod nauczania”.

NOWY ROK ROZPOCZĘTY

W roku akademickim 2025/2026 naukę na UJK, na 68 kierunkach, rozpoczęło 10 242 studentów, w tym 4000 na pierwszym roku i ponad 60 żaków, którzy przyjechali w ramach programu Erasmus+.

Podczas inauguracji roku akademickiego, która odbyła się 2 października br., nowych studentów UJK reprezentowała 14-osobowa grupa. Studenci złożyli ślubowanie i odebrali legitymacje studenckie z rąk dr hab. Marioli Wojciechowskiej, prof. UJK, prorektor do spraw kształcenia.

W uroczystości wzięli udział między innymi parlamentarzyści (senator Krzysztof Słoń, posłowie: Andrzej Szejna, Artur Gierada, Lucjan Pietrzczyk, Rafał Kasprzyk), samorządowcy (marszałek województwa Renata Janik, wojewoda świętokrzyski

Józef Bryk, prezydentka Kielc Agata Wojda) oraz ks. dr Jan Piotrowski, biskup ordynariusz diecezji kieleckiej. Wręczone zostały medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Srebrny medal otrzymał prof. dr hab. Marek Głowacki, brązowe medale – prof. dr hab. Jerzy Mądrowski, dr hab. Justyna Reczeniedi, prof. UJK, prof. dr hab. Jerzy Szczepański i dr hab. Teresa Ślusarek, prof. UJK.

Wykład inauguracyjny pt. „Co naprawdę zawdzięczamy Janowi Kochanowskiemu i dlaczego Jego pomnik powinien być dwa razy większy” wygłosił prof. dr hab. Piotr Zbróg, dyrektor Instytutu Literaturoznawstwa i Językoznawstwa UJK.

Piotr Burda



Wszyscy musimy pamiętać, iż wolność akademicka, czyli niezależność od nacisków politycznych, społecznych i gospodarczych, nie jest nieograniczona, wiąże się bowiem z obowiązkiem przestrzegania standardów zawodowych i etycznych oraz dobrych praktyk odnoszących się do uczestnictwa w publicznym dyskursie. Uczeń ponoszą także odpowiedzialność za podjęte wybory i wypowiedziane bądź napisane słowa. Pojęcie wolności akademickiej nie może służyć obrażaniu ani antagonizowaniu grup i pojedynczych osób. Wartość ta powinna być wykorzystana do tworzenia oraz wzmacniania otwartej, wszechstronnej, kolegalnej i odpowiedzialnej wspólnoty akademickiej, gotowej na nowe wyzwania intelektualne i etyczne.

RENOMĘ TWORZĄ LUDZIE

Wysoka jakość kształcenia oraz znakomity poziom badań naukowych, nawzajem się uzupełniających i tworzących spójny system, dobra atmosfera, przestrzeganie wartości, dbałość o tradycję tworzy prestiż Uczelni i wpływa na jej postrzeganie przez świat zewnętrzny. To uznanie buduje się latami, angażując nie tylko pracowników administracyjnych, nauczycieli akademickich, studentów i doktorantów, ale także absolwentów oraz interesariuszy zewnętrznych. Na wizerunek Uczelni mają wpływ nasze codzienne zachowania, wzajemne relacje, podejmowane decyzje, reakcje na niegodne zachowania, ale także narracja o na-

szej roli w społeczeństwie, informacje o realizowanych projektach, niezwykłych badaniach i odkryciach, o sukcesach pracowników, doktorantów i studentów. Renomy Uczelni nie tworzą budynki ani programy studiów, ale ludzie: kadra akademicka, pracownicy dziekanatów, pracownicy rektoratu, Biblioteki Uniwersyteckiej, Uniwersyteckiego Centrum Sportu, Studium Języków Obcych, Centrum Edukacji Nauczycielskiej, studenci kół naukowych, chór, sekcje sportowe, działalność samorządu studentów i samorządu doktorantów. Potwierdzają to ostatnie sukcesy naszych naukowców, którzy znaleźli się w elitarnej grupie najbardziej wpływowych badaczy na świecie. Listę najczęściej cytowanych naukowców przygotował Uniwersytet Stanforda w Stanach Zjednoczonych we współpracy z wydawnictwem Elsevier i firmą SciTech Strategies. Ranking ocenia dorobek naukowy poszczególnych uczonych według indeksu bibliometrycznego. Jest to grupa dwóch procent najczęściej cytowanych naukowców na świecie. Na tej liście znaleźli się profesorowie: Agnieszka Gałuszka, Beata Wożakowska-Kapłon, Rafał Podlaski, Mieczysław Scendo, Stanisław Mrówczyński, Francesco Giacosa, Marek Gaździcki, Zdzisław Migaszewski i dr Monika Michalak. Zespół naukowców z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego: prof. dr hab. Zbigniew Siudak, dr hab. Janusz Sielski, dr Karol Kaziród-Wolski przygoto-

wali pierwsze w Polsce i najbardziej aktualne w Europie wytyczne dotyczące wpływu zanieczyszczenia powietrza na choroby sercowo-naczyniowe. Opracowanie to zostało przyjęte jako oficjalne stanowisko Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Prof. Justyna Reczeniedi oraz prof. Andrzej Ślęzak na zaproszenie Instytutu Polskiego w Tokio zaprezentowali polską muzykę szerokiej międzynarodowej publiczności, promując zarówno twórczość polskich kompozytorek, jak i artystów związanych z naszym Instytutem. Prace Pani prof. Katarzyny Ziółowicz z Instytutu Sztuk Wizualnych zostały zaprezentowane podczas 24. edycji prestiżowej wystawy zbiorowej w Muzeum Sztuki Derniers w Paryżu. Wczoraj otrzymaliśmy wspaniałą wiadomość, iż Pan prof. Paweł Opaliński z Instytutu Sztuk Wizualnych za cykl portretów zdobył główne nagrody tegorocznej edycji Global Photography Awards w Nowym Jorku. Ponadto za inne projekty artystyczne w tym konkursie otrzymał złote i srebrne statuetki, w sumie osiem nagród. Jesteśmy ogromnie dumni i serdecznie gratulujemy.

ZMIENIAĆ ŚWIAT NA LEPSZY

Uniwersytet nie jest zwykłą instytucją kształcącą – to wyjątkowa wspólnota, która opiera się na zaufaniu młodych ludzi, powierzających nam swoje



3

ambicje, plany i przyszłość. Z tego powodu Uniwersytet musi gwarantować wysokie kanony myślenia, a nie tylko standardy kształcenia. Wykładowcy winni być wzorami dla swoich studentów, tworząc relację mistrz–uczeń. Autorytet mistrza kształtuje się nie tylko dzięki posiadanej wiedzy, dokonaniom naukowym czy twórczym, umiejętnościom dydaktycznym, ale również dzięki kulturze osobistej i prawemu postępowaniu.

Drogie Studentki i Studenci pierwszych lat!

Witam Was serdecznie na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego. Jesteśmy dumni, że wybraliście UJK, stając się częścią naszej wspólnoty akademickiej, która jest otwarta na wszelkie wyzwania. Życzę Wam radości ze studiowania i spełniania marzeń. Wierzę, że w trakcie studiów będziecie z pasją poznawali świat i zmieniali go na lepszy. Bądźcie aktywni, odpowiedzialni, podejmujcie odważnie ambitne cele, uśmiechajcie się, dbajcie o siebie nawzajem, twórcie razem z nami markę UJK.

Całej Społeczności akademickiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego życzę pełnego sukcesów i wszelkiej pomyślności roku akademickiego 2025/2026.

prof. dr hab. BEATA WOJCIECHOWSKA
rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

- 1 Podczas inauguracji roku akademickiego, która odbyła się 2 października br., nowych studentów UJK reprezentowała 14-osobowa grupa.
- 2 Prof. Beata Wojciechowska, rektor UJK w swoim przemówieniu podkreśliła rolę autorytetu wykładowców i relacji mistrz–uczeń.
- 3 Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” nadawany jest przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego osobie lub instytucji wyróżniającej się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochrony kultury i dziedzictwa narodowego.
- 4 Studenci złożyli ślubowanie i odebrali legitymacje studenckie z rąk dr hab. Marioli Wojciechowskiej, prof. UJK, prorektor do spraw kształcenia.
- 5 Srebrne i brązowe medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” odebrali: Teresa Ślusarek, Jerzy Mądrawski, Marek Głowacki, Jerzy Szczepański i Justyna Reczeniedi.
- 6 Uroczystość inauguracji roku akademickiego uświetnili swoją obecnością rektorzy UJK poprzednich kadencji, a także rektorzy innych uczelni.

Śródtytuły w przemówieniu pochodzą od redakcji.



4 5



6

WIRTUOZ Z KREATYWNOŚCIĄ KOMPOZYTORA

27 listopada 2025 roku Marek Żebrowski odebrał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Jest 23. osobą w tym elitarnym gronie. Przedstawiamy jego sylwetkę.

Fot. Konrad Zieliński

Marek Żebrowski to wybitny pianista, kompozytor i dyrektor Polish Music Center na Uniwersytecie Południowej Kalifornii w Los Angeles. Postać, której życie i kariera łączą Polskę z Ameryką, światem muzyki oraz filmu. Duże znaczenie dla jego kariery miały trzy miasta: Wilno, Szczecin i Poznań.

Wilno to miasto korzeni rodzinnych muzyka. Rodzina Żebrowskich mieszkała tam od 1609 roku. Matka pianisty, absolwentka wileńskiego konserwatorium, musiała opuścić miasto w 1945 roku. Mimo że Marek Żebrowski urodził się w Poznaniu, podczas wizyty w Wilnie intuicyjnie rozpoznał ulice. – W 1999 roku zostałem zaproszony, żeby zagrać koncerty w Wilnie. Przyjechałem tam z matką i chodziliśmy po ulicach, wymieniałem ich nazwy. Mama popatrzyła się na mnie i mówi: „A skąd ty to wiesz? Przecież tutaj się nie urodziłeś, jesteś tu po raz pierwszy”. Wtedy zdałem sobie sprawę z tego, że nasiąknąłem rodzinnymi rozmowami o Wilnie. To wrażenie było jakby nie z tego świata – opowiada Żebrowski.

W Szczecinie stawiał pierwsze kroki muzyczne w ognisku muzycznym na ulicy Pocztowej. To miasto kojarzy mu się z koncertami i wczesnymi muzycznymi wrażeniami. – Moja mama była adwokatką, złośliwie nazywaliśmy ją „adwokaczką”. Pamiętam piękne Wały Chrobrego, wycieczki statkiem do Świnoujścia i koncerty w filharmonii na Jasnych Błoniach. To były piękne czasy – wspomina.

Kolejne miasto to Poznań, w którym Marek Żebrowski skończył szkołę podstawową i liceum muzyczne, uzyskując dyplom z wyróżnieniem w klasie fortepianu Zbigniewa Świeżyńskiego. W Poznaniu zadebiutował na scenie z Filharmonią Poznańską z koncertami Bacha i Beethovena. To także czas sielskiej młodości. Wiernym słuchaczem młodego pianisty był kot syjamski. – Uwielbiał, jak ćwiczyłem grę na pianinie. Siedział na baczność pod moim krzesłem i słuchał niczym meloman. Dopiero jak mama zaczęła śpiewać arie operetkowe, kot z dzikim wyrazem oczu szarżował pod sufit po pięknym huculskim kilimie, który wisiał w salonie na ścianie – wspomina. Mama Marka Żebrowskie-

go była absolwentką wileńskiego konserwatorium w klasie śpiewu i fortepianu prof. Stanisława Szpińskiego. Oprócz arii operetkowych śpiewała też piosenki Henryka Warsa i lekki repertuar rozrywkowy. Ku rozpaczy kota syjamskiego.

KALIFORNIA I WARS

Żebrowski kontynuował naukę w Paryżu u wybitnych pianistów i pedagogów: Roberta Casadesusa i Nadii Boulanger. Od 1973 roku na stałe zamieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie w Bostonie rozpoczął studia w New England Conservatory of Music. – Dzięki rodzinie i przyjaciołom mogłem mieszkać w Bostonie. Miałem tam punkt zaczepienia. To było kilka dobrych lat zbierania doświadczeń, koncertów, występów – mówi. Z Bostonu Marek Żebrowski przeniósł się do słonecznej Kalifornii. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych przeniósł się do Los Angeles, gdzie mieszka do dziś.

Do 1977 roku w Kalifornii mieszkał także Henryk Wars. Marek Żebrowski nie miał jednak okazji go spotkać. – Wars mnie zawsze fascynował, gdyż był wspaniałym kompozytorem. Jego piosenki rozbrzmiewały w naszym domu – mówi. Lista piosenek napisanych przez Henryka Warsa jest imponująca. *Umówiłem się z nią na dziewiątą, Ach, jak przyjemnie, Miłość ci wszystko wybaczy, Tylko we Lwowie, Już taki jestem zimny drań* – to tylko niektóre z wielkich przebojów polskiej muzyki. – Na początku lat sześćdziesiątych nazwisko Wars było bardzo znane. W tej chwili w Polsce ludzie znają i śpiewają jego szlagiery, ale nie wiedzą, kto je skomponował – podkreśla Marek Żebrowski.

Kontakt nawiązała z nim Elżbieta Warsowa, wdowa po Henryku Warsie. Kobieta z dużym poczuciem humoru, typowym dla przedwojennej Warszawy. Nieufna jednak wobec ludzi, którzy wielokrotnie kontaktowali się z nią w sprawie twórczości męża. – Po paru latach znajomości zadzwoniła do mnie i mówi: „Panie Marku, robiłam porządki w garażu, znalazłam komodę i w niej nuty. Nie czytam nut, niech pan przyjdzie i zobaczy, co to jest”.

Myślałem, że to będą kolejne piosenki. I znalazłem piosenki, ale głównie dzieła symfoniczne, o których nikt nie wiedział. Partytury całych utworów

i głosy orkiestrowe pięknie rozpisane. Henryk Wars był kopistą na początku swojej hollywoodzkiej kariery, dlatego miał piękne pismo nutowe – zdradza.

Wyjątkowym odkryciem był *Koncert fortepianowy*. – Chwyciłem pierwszą stronę partytury. W salonie stał Steinway Warsa, nieużywany od 20 lat, gdyż wdowa nie pozwoliła go dotknąć. Zacząłem grać z partytury. Pani Warsowa powiedziała z zachwytem: „Tak, to jest jego koncert!”. Choć skomponowany 50 lat wcześniej, pani Elżbieta od razu przypomniała sobie te dźwięki – mówi Żebrowski.

O swoim odkryciu poinformował Krzesimira Dębskiego. W czerwcu 2005 roku muzycy podczas koncertu w Łodzi zaprezentowali symfonię i inne utwory na orkiestrę, znalezione w garażu. Dyrygował Krzesimir Dębski. Na koncert do Polski przybyli syn, córka i dwoje wnuków Warsa.

POLISH MUSIC CENTER I PADEREWSKI

Marek Żebrowski odgrywa kluczową rolę w pielęgnowaniu polskiego dziedzictwa muzycznego w USA, przede wszystkim jako dyrektor Polish Music Center (PMC) na Uniwersytecie Południowej Kalifornii w Los Angeles. Od 2006 roku Marek Żebrowski jest także dyrektorem artystycznym Festiwalu im. I. Paderewskiego w Paso Robles w Kalifornii, w miejscu dawnych rancz kompozytora, obejmujących 1,5 tysiąca hektarów. W Paso Robles Paderewski – wybitny kompozytor, pianista i premier polskiego rządu – był głównie... ogrodnikiem, uprawiał bowiem winorośl i migdałowce. – Paderewski był jednym z głównych producentów migdałów w Kalifornii – mówi Żebrowski. Dziś ten rejon, w połowie drogi pomiędzy San Francisco i Los Angeles, słynie głównie z produkcji wina. Polish Music Center posiada bogatą kolekcję pamiątek po Ignacym Paderewskim. – Mamy ponad tysiąc zdjęć przedstawiających Paderewskiego – na plaży, grającego w golfa, stojącego przy drzewach migdałowych. Mamy aparaty fotograficzne, którymi zostały wykonane te zdjęcia – wylicza. Można je było podziwiać w Warszawie na wystawie z okazji stulecia odzyskania niepodległości. Pamiątki po Paderewskim znajdują się także w jego dworku w Kąsnej Dolnej koło Ciężkowic.

DAVID LYNCH

Wyjątkowym rozdziałem w życiu Marka Żebrowskiego jest wieloletnia przyjaźń i współpraca z reżyserem Davidem Lynchem, twórcą kultowego serialu *Miasteczko Twin Peaks*, filmów *Diuna*, *Blue Velvet* i *Dzikość serca*. Ich drogi skrzyżowały się dzięki Festiwalowi Camerimage, z którym Żebrowski jest związany od 2000 roku jako koordynator konkursów. Lyncha poznał w Łodzi, którą reżyser odwiedzał, by czerpać inspirację do filmu *Inland Empire* (w której to produkcji Żebrowski był konsultantem muzycznym). Wspólne zamiłowanie do eksperymentów i improwizacji muzycznych zaowocowało płytą *Polish Night Music* (2008), inspirowaną nocnymi, postindustrialnymi krajobrazami Polski. Ich relacja wykraczała poza biznes i muzykę. – David do mnie dzwoni i mówi: „Słuchaj, zrobiłem popielniczkę”. Malował olbrzymie obrazy, rysował, tworzył przedmioty użytkowe i fotografował – opowiada Żebrowski. David Lynch nazywał go „serdecznym przyjacielem”.



Fot. z archiwum Marka Żebrowskiego

W styczniu 2025 roku w Los Angeles wybuchły pożary. Mieszkanie Marka Żebrowskiego znajdowało się na granicy strefy ewakuacyjnej. „Marku, mam nadzieję, że jesteś bezpieczny, że wszystko z tobą w porządku” – napisał Lynch 11 stycznia w SMS-ie. To była ich ostatnia rozmowa. David Lynch zmarł 15 stycznia. Główną przyczyną zgonu był zawał serca spowodowany przewlekłą chorobą płuc.

CIMINO I RĘKOPIS ZNALEZIONY W SARAGOSSIE

Dobrym znajomym Żebrowskiego był także Michael Cimino, amerykański filmowiec włoskiego pochodzenia, reżyser kultowego *Łowcy jeleni*. Cimino i Żebrowski bywali na kolacjach we włoskich restauracjach. Michael Cimino nie wyobrażał sobie, żeby przed snem nie zjeść pasty, najlepiej carbonary. Twórca *Łowcy jeleni* był miłośnikiem literatury rosyjskiej i polskiej. Marek Żebrowski polecił mu *Rękopis znaleziony w Saragossie* Jana Potockiego. Na Cimino lektura zrobiła ogromne wrażenie. – *Rękopis*, w Polsce dzieło literackie mało znane, w Stanach Zjednoczonych uważane jest za wybitne dzieło – mówi Marek Żebrowski. Stało się tak głównie dzięki filmowi z 1964 roku autorstwa Wojciecha Jerzego Hasa. Martin Scorsese oraz Francis Ford Coppola doprowadzili w 1997 roku do amerykańskiej premiery filmu Hasa – w pełnej wersji. Był to hołd dla nieżyjącego Jerrego Garcii, lidera legendarnej grupy Grateful Dead, który miał obsesję na punkcie *Rękopisu znalezionego w Saragossie*.

Z Michaeliem Cimino Marek Żebrowski ma jedno wspomnienie, anegdotę. – Mike opowiedział bardzo śmieszną historyjkę. Wychowała go babcia, która mieszkała na dolnym Manhattanie i, jak to Włoszka, była bardzo religijna. Codziennie chodziła do kościoła o szóstej rano na mszę i zabierała Michaela. Jemu wydawało się, że chodzili na łacińską mszę. Okazało się, że był to polski kościół na Manhattanie i msze odprawiano w języku polskim – śmieje się muzyk.

STOJOWSKI I STRZELCE

Marek Żebrowski ma także związki z ziemią świętokrzyską, za sprawą Zygmunta Stojowskiego, kompozytora i pianisty urodzonego w 1870 roku w Strzelcach w powiecie staszowskim. Rodzina Stojowskich miała liczne znajomości, między innymi utrzymywali oni relacje z rodzicami Stefana Żeromskiego. Po studiach w Paryżu Stojowski wyemigrował do USA i tam zrobił karierę muzyczną. Był pierwszym polskim kompozytorem, któremu Orkiestra Filharmonii Nowojorskiej w 1915 roku poświęciła cały koncert. – Stojowski to bardzo cie-



MAREK ŻEBROWSKI – PIANISTA I KOMPOZYTOR

Uczeń Zbigniewa Świeżyńskiego, Roberta Casade-susa i Russella Shermana. Kompozycję studiował u Nadii Boulanger we Francji i u Williama Thomasa McKinleya w New England Conservatory of Music w USA. Od 1973 roku mieszka na stałe w USA. W latach 1975–1997 był wykładowcą i profesorem na Massachusetts Institute of Technology, University of Massachusetts/Boston i University of California Los Angeles. Od 2004 roku pełni funkcję dyrektora Polish Music Center na University of Southern California, a od 2006 roku jest dyrektorem artystycznym Festiwalu im. I. Paderewskiego w Paso Robles (Kalifornia). Marek Żebrowski jest autorem książek *Paderewski in California* i *Celebrating Chopin and Paderewski*, a także ponad 20 albumów poświęconych najwybitniejszym twórcom kina na świecie. Odznaczony srebrnym medalem Zasłużony Kulturze – Gloria Artis oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

kawa postać, godna upamiętnienia. Mamy w Polish Music Center kolekcję jego dzieł. Bardzo chciałbym pojechać i zobaczyć, jak te jego Strzelce wyglądają. Nigdy tam nie byłem – mówi Żebrowski. Okazję ku temu stworzyła wizyta w Kielcach. Marek Żebrowski otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Nadanie tego tytułu to pomysł dr. hab. Andrzeja Ślązaka, prof. UJK z Instytutu Muzyki UJK. – Uważam, że nie jestem godzien tak dużego wyróżnienia. Gdy dostałem list w tej sprawie, omal nie spadłem z krzesła. Próbowałem profesora Ślązaka odwieść od tego pomysłu, ale był nieustępliwy – mówi Marek Żebrowski. Jak doszło do ich spotkania? Andrzej Ślązak jest zainteresowany polską tradycją muzyczną w Hollywood. – Wiedział, że w Polish Music Center mamy kolekcję nie tylko Henryka Warsa, ale też jego przy-

jaciela Bronisława Kapera (pierwszy polski muzyk, który otrzymał Oscara w 1954 roku za ścieżkę dźwiękową do filmu *Lilly* – przyp. red.) – opowiada Żebrowski.

Kluczowe było prestiżowe stypendium Fulbrighta, które otrzymał prof. Andrzej Ślązak. Pozwoliło mu zrealizować „hollywoodzki” projekt. – Pomogliśmy mu znaleźć mieszkanie w Los Angeles. To nie jest proste, gdyż to miasto jest specyficzne i żeby móc w nim funkcjonować, trzeba mieć łatwy dostęp do środków transportu. Profesor Ślązak pół roku działał u nas. Na podstawie zebranych materiałów nagrał sporo materiału, wydał płytę – mówi Marek Żebrowski.

JAZZ, ROWER, KIBICOWANIE DODGERSOM

Marek Żebrowski unika muzyki rockowej. – Nie znoszę jej ze względu na decybele. Rock denerwuje mnie tak samo, jak denerwował Warsa, gdyż „siedzą na jednym akordzie” i muzycznie niewiele się dzieje – mówi prof. Żebrowski. – Nie można rocka porównać z piosenkami Warsa – ich wyrafinowaną harmonizacją, piękną formą, układem melodii i słów. Rockowe skandowanie do hałasu jest formą rozrywki, ale nie dla mnie. Uważam, że uszy trzeba chronić – dodaje. Preferuje jazz i Third stream, czyli nurt łączący jazz z muzyką poważną. W rozmowie zdradza także swoje pasje sportowe. Jest kibicem amerykańskiego baseballu i drużyny Los Angeles Dodgers, która w tym roku kolejny raz zdobyła mistrzostwo World Series. Uwielbia jazdę na rowerze. – Co niedzielę wyłączam telefony i komputery, by przejechać około 50 kilometrów wzdłuż wybrzeża w Santa Monica i Venice. Jest świeże powietrze i piękne widoki – mówi. Ma tradycyjny rower, bez elektrycznego wspomaganie i innych gadżetów. – Wręcz staroświecki, ale fajnie się nim jeździ. Szczególnie z górki – śmieje się. Uprawiał też surfing. – Kiedyś, gdy ruch był mniejszy, jeździłem do San Diego County, do San Onofre. Jest tam bardzo fajne dno, które łagodnie spada i fale łamią się w równy sposób – mówi Marek Żebrowski.

PIOTR BURDA

INAUGURACJA ROKU W SZKOLE DOKTORSKIEJ

Doktoranci rozpoczynający pierwszy rok studiów złożyli ślubowanie podczas inauguracji roku akademickiego 2025/2026 w Szkole Doktorskiej UJK. Uroczystość odbyła się 20 listopada br. w Auli Magna Rektoratu UJK.

Oficjalnemu rozpoczęciu studiów pierwszego roku Szkoły Doktorskiej przyświecały słowa z *Pieśni o dobrej sławie* (*Pieśń XIX, Księgi Wtóre*) Jana Kochanowskiego:

„Przeto chciejmy wziąć przed się myśli godne siebie,
Myśli ważne na ziemi, myśli ważne w niebie;
Służmy pocziwej sławie, a jako kto może,
Niech ku pożytku dobra spółnego pomoże”.

JM rektor prof. dr hab. Beata Wojciechowska, Prorektor do Spraw Nauki prof. dr hab. Michał Arabski oraz Dyrektor Szkoły Doktorskiej prof. dr hab. Francesco Giacosa powitali w swoich przemówieniach trzydzieścioro studentów (17 doktorantek i 13 doktorantów).

Po uroczystym ślubowaniu głos zabrała przewodnicząca Uczelnianej Rady Samorządu Doktorantów mgr Izabela Oleś, a następnie dr hab. Ewa Boksa, prof. UJK wygłosiła wykład inauguracyjny pt. „Znaczenie gestów i rytuałów w komunikacji niewerbalnej osób ze spektrum autyzmu”. Uroczystość zakończył występ doktoranta Bartosza Głowackiego (III rok studiów), nagradzanego akordeonisty, który prowadzi badania nad współczesną literaturą akordeonową.

Lista doktorantów Szkoły Doktorskiej rozpoczynających kształcenie w roku akademickim 2025/2026

Marcin Bajur – nauki o bezpieczeństwie
Joanna Białogońska – pedagogika
Zuzanna Broczkowska – nauki o zdrowiu
Rafał Brzoza – nauki o polityce i administracji
Adrian Maksymilian Chrzanowski – literaturoznawstwo
Mateusz Fitas – nauki medyczne
Sebastian Gawel – nauki o polityce i administracji
Kacper Kalwat – nauki biologiczne
Katarzyna Koćma – literaturoznawstwo
Kamila Kościańska – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
Krzysztof Kwaśniewski – pedagogika
Krzysztof Kyzioł – nauki fizyczne
Karolina Lisowska – historia
Agnieszka Łońska – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Natalia Mirkiewicz – językoznawstwo
Klaudia Musiał – nauki biologiczne
Agnieszka Osmoła – językoznawstwo
Martyna Pacak – nauki o komunikacji społecznej i mediach
Leon Petruńko – nauki biologiczne
Krzysztof Pierściński – historia
Rafał Romański – nauki o bezpieczeństwie
Piotr Senkowski – sztuki muzyczne
Agnieszka Środowska – sztuki muzyczne
Wiktoria Świderska – nauki o bezpieczeństwie
Konrad Tarłowski – nauki prawne
Aleksandra Tomala – nauki o zdrowiu
Joanna Wróbel – nauki medyczne
Justyna Zakierska-Szczepaniak – nauki prawne
Anna Zawierucha – nauki chemiczne
Magdalena Żukowska-Bąk – literaturoznawstwo



NAUKA SIĘGA GWIAZD

Dr Sławosz Uznański-Wiśniewski – inżynier, członek Europejskiej Agencji Kosmicznej, a przede wszystkim drugi Polak w kosmosie – spotkał się ze studentami, doktorantami oraz pracownikami naukowymi kieleckich uczelni wyższych. 30 października 2025 r. w Auli Głównej Politechniki Świętokrzyskiej opowiadał o swoim udziale w misji IGNIS.

1

FASCYNUJĄCA DEBATA

Istotnym punktem programu była prezentacja polskich eksperymentów kosmicznych przeprowadzonych w ramach misji IGNIS:

- PhotonGrav (Cortivision) – to innowacyjny interfejs mózg–komputer analizujący aktywność neuronalną w warunkach mikrogravitacji, który zaprezentował dr Dariusz Zapała, kielczanin i pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego;
- MXene in LEO (AGH) – badanie właściwości nowoczesnych nanomateriałów MXene w środowisku kosmicznym, które omówił mgr inż. Sławomir Rudawski z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Głównym punktem wydarzenia była debata naukowa, w której – obok dr. Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego – udział wzięli wybitni naukowcy: dyrektor Szkoły Doktorskiej UJK prof. dr hab. Francesco Giacosa, prof. dr hab. Maciej Rybczyński i dr hab. Paweł Kankiewicz, prof. UJK (obaj reprezentujący Instytut Fizyki UJK), dr hab. inż. Paweł Łaski z Politechniki Świętokrzyskiej, a także przedstawiciele zespołów badawczych



2



3



4



5

PhotonGrav i MXene in LEO. Rozmowa dotyczyła m.in. możliwości organizowania załogowych wypraw w celu eksploracji Marsa, wpływu długotrwałych misji kosmicznych na psychikę astronautów oraz roli polskich uczelni w rozwijaniu innowacji dla sektora kosmicznego.

ROZMOWY I WYMIANA DOŚWIADCZEŃ
Sławosz Uznański-Wiśniewski zakończył swój pobyt w Kielcach spotkaniem z członkami studenckich kół naukowych działających na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Politechnice Świętokrzyskiej. Była to doskonała okazja do osobistej rozmowy i wymiany doświadczeń.

Wydarzenie było częścią ogólnopolskiej trasy technologiczno-naukowej „IGNIS – Polska sięga gwiazd”, zorganizowanej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Polską Agencję Kosmiczną, we współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną (ESA). W jej ramach odbyło się także spotkanie z uczniami kieleckich szkół podstawowych i średnich.

MICHAŁ BRZOZA

1-2 Spotkanie ze Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim przyciągnęło tłumy.

3-5 Naukowcy UJK w rozmowach z polskim astronautą: profesorowie Francesco Giacosa, Michał Arabski, dr hab. Dariusz Banaś, prof. UJK oraz dr hab. Sylwia Konarska-Zimnicka, prof. UJK, a także mgr Karol Szary.

Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami

Wspieramy osoby:

ze szczególnymi potrzebami

przewlekłe chore lub niezdolne do pełnego uczestnictwa w zajęciach w trybie standardowym

z różnymi rodzajami i stopniami niepełnosprawności

ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się



Oferujemy pomoc w postaci następujących dostosowań:

- zmiana sposobu uczestnictwa w zajęciach,
- korzystanie z materiałów w alternatywnych formach zapisu,
- zmiana trybu zdawania egzaminów i uzyskiwania zaliczeń,
- zmiana organizacji sesji egzaminacyjnych,
- zapewnienie alternatywnych zajęć z wychowania fizycznego,
- możliwość korzystania z usług asystencji,
- możliwość wypożyczenia laptopów ze specjalistycznym oprogramowaniem dla osób z dysfunkcją wzroku, udźwiękowionych dyktafonów oraz lup elektronicznych,
- tłumaczenia zajęć dydaktycznych na Polski Język Migowy,
- transport do obiektów uczelni.

Zapraszamy do kontaktu!

Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami
Dom Studenta „Odyseja”
ul. Śląska 11a
Otwarte: wtorek–piątek
w godz. 8.00–15.00



- biuro 41 349 78 78
- centrum adaptacji materiałów dydaktycznych 41 349 78 87



bon@ujk.edu.pl
cwozn.ujk.edu.pl



WELCOME CENTRE – NOWY PUNKT NA MAPIE KAMPUSU



KONTAKT

Welcome Centre

ul. Uniwersytecka 7, 25-406 Kielce
(Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, Instytut Chemii, ul. Uniwersytecka 7, budynek G, parter, hol, na wprost wejścia)
tel. tel. 41 349 78 98, 41 349 78 93
e-mail: welcomecentre@ujk.edu.pl

PROJEKT

**MORE THAN WELCOME – INICJATYWY DLA
UMIĘDZYNARODOWIENIA UNIwersYTETU JANA
KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH,**

nr BPI/WTP/2024/1/00001 prowadzony jest w ramach programu Welcome to Poland – nabór 2024, finansowanego ze środków europejskich z Funduszu Europejskiego dla Rozwoju Społecznego 2021 – 2027 (FERS) w projekcie realizowanym przez NAWA pt.: „Wsparcie instytucji szkolnictwa wyższego i nauki w obsłudze osób cudzoziemskich oraz Polek i Polaków wyjeżdżających za granicę”, nr FERS.01.05.IP.08-0003/24.

W październiku na naszej uczelni uruchomiono Welcome Centre, czyli miejsce wsparcia dla studentów, doktorantów i pracowników z zagranicy. To inwestycja w przyszłość – w otwartość, nowoczesność i jakość, która umacnia markę UJK zarówno w regionie, jak i poza granicami kraju.

W październiku 2025 roku Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach rozpoczyna realizację projektu „More than welcome – inicjatywy dla umiędzynarodowienia Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach”. To przedsięwzięcie, zaplanowane na dwa lata akademickie, stanie się ważnym krokiem w procesie umiędzynarodowienia naszej uczelni i budowania jej pozycji na arenie międzynarodowej.

Sercem projektu będzie Welcome Centre – punkt wsparcia studentów, doktorantów i pracowników z zagranicy. Mieści się on na parterze Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych (budynek G, Instytut Chemii). To tutaj otrzymają pomoc w sprawach formalnych, takich jak legalizacja pobytu, zakwaterowanie czy opieka medyczna. Pracownicy

Welcome Centre będą także doradzać, jak odnaleźć się w nowym środowisku, gdzie szukać informacji o wydarzeniach akademickich, kulturalnych i integracyjnych organizowanych na uczelni i w regionie świętokrzyskim.

INTEGRACJA I NOWE KOMPETENCJE

Jednym z kluczowych zadań Welcome Centre będzie organizacja Welcome Days – cyklu spotkań integracyjno-informacyjnych, które pomogą zagranicznym studentom rozpocząć naukę w nowym kraju i poznać uniwersytet „od podszewki”. Hasło wydarzenia – „Your path to success starts here” – doskonale oddaje jego ideę: ułatwienie startu, budowanie więzi i wzmacnianie poczucia bezpieczeństwa.

Projekt zakłada szereg działań integrujących społeczność akademicką. Szczególne znaczenie bę-

dzie miało świętowanie Międzynarodowego Dnia Tolerancji – wydarzenia promującego otwartość, szacunek i wzajemne zrozumienie. Ważnym elementem będą także szkolenia z komunikacji międzykulturowej, skierowane do kadry akademickiej i administracyjnej, dzięki którym pracownicy uczelni zdobędą nowe kompetencje w zakresie współpracy z osobami z zagranicy.

Co istotne, Welcome Centre nie jest projektem „na chwilę”. Po zakończeniu finansowania zostanie na stałe włączone w strukturę uniwersytetu, zapewniając ciągłość działań i rozwój dobrych praktyk w obsłudze cudzoziemców. To inwestycja w przyszłość – w otwartość, nowoczesność i jakość, która umacnia markę UJK zarówno w regionie, jak i poza granicami kraju.

Projekt przewiduje utworzenie strony internetowej Welcome Centre oraz aktywnych profili w mediach społecznościowych. Studenci i pracownicy będą mogli korzystać także z mobilnej aplikacji z interaktywną mapą kampusu i praktycznymi informacjami o uczelni i mieście.

PRZYJAZNE MIEJSCE

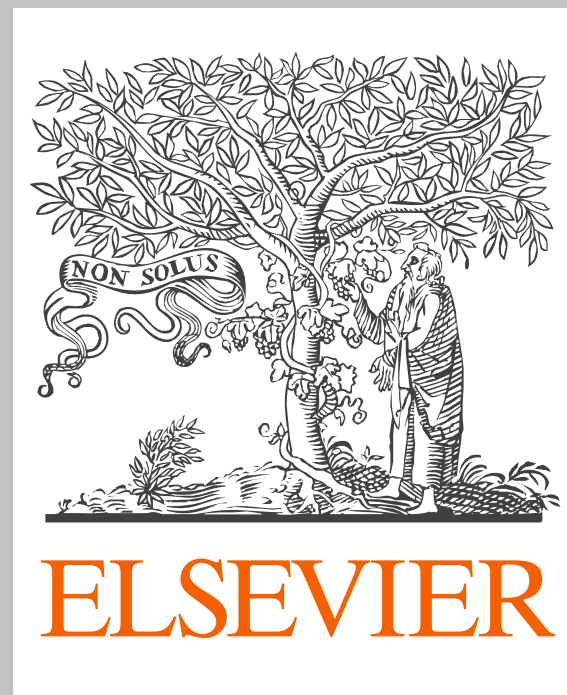
Welcome Centre – miejsce otwarte, przyjazne i gotowe wspierać zarówno w sprawach formalnych, jak i akademickich tworzymy z myślą o cudzoziemcach. Niezależnie od tego, czy potrzebują praktycznych wskazówek, informacji o uczelni i mieście, czy po prostu życzliwej rozmowy – Welcome Centre będzie przestrzenią pierwszego kontaktu i bezpiecznym punktem na mapie UJK.

Powstanie Welcome Centre to także ogromna wartość dla całej społeczności uniwersytetu. Dzięki niemu nasza uczelnia zyskuje nowoczesne narzędzie obsługi i integracji cudzoziemców. Welcome Centre sprawia, że umiędzynarodowienie na UJK nie jest hasłem, lecz codzienną praktyką. Dzięki niemu nasza uczelnia staje się miejscem, w którym zagraniczni studenci i pracownicy czują się swobodnie, a cała społeczność akademicka zyskuje nowe szanse rozwoju i kontaktów międzynarodowych.

BEATA BANACH-RZĄCA
Stanowisko ds. Kontaktów Międzynarodowych

NAUKOWCY UJK WŚRÓD NAJCZĘŚCIEJ CYTOWANYCH

Powiększa się liczba naukowców z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego wśród najbardziej wpływowych badaczy na świecie.



Listę najczęściej cytowanych naukowców przygotował Uniwersytet Stanforda w Stanach Zjednoczonych we współpracy z wydawnictwem Elsevier i firmą Sci-Tech Strategies. Ranking ocenia dorobek naukowy poszczególnych uczonych według indeksu bibliometrycznego. Jest to grupa dwóch procent najczęściej cytowanych naukowców na świecie. Ranking składa się z dwóch list: pierwsza uwzględnia dorobek całej kariery naukowej do 2024 roku, druga dotyczy cytaowań wyłącznie w ubiegłym roku.

Na liście najczęściej cytowanych naukowców do 2024 roku najwyższe miejsce wśród świętokrzyskich naukowców zajmuje prof. dr hab. Agnieszka Gałuszka (Instytut Chemii). Na liście cytaowań wyłącznie w 2024 roku (jest na niej 226 tys. nazwisk) prof. Agnieszka Gałuszka znalazła się w grupie 15 tysięcy najczęściej cytowanych naukowców świata i jest w ścisłym gronie najczęściej cytowanych polskich naukowców.

Na listach Stanforda możemy znaleźć profesorów naszej uczelni lub współpracujących z UJK: prof. dr hab. Beatę Wożakowską-Kapłon (Wydział Nauk o Zdrowiu), prof. dr. hab. Rafała Podlaskiego (Instytut Biologii), prof. dr. hab. Mieczysława Scendo (Instytut Chemii), prof. dr. hab. Stanisława Mrówczyńskiego (Instytut Fizyki), prof. dr. hab. Francesco

Giacosę (Instytut Fizyki) oraz prof. dr. hab. Marka Gaździckiego (Instytut Fizyki).

W grupie naukowców z największą liczbą cytowań w 2024 roku pojawiły się kolejne nazwiska pracowników naszej Uczelni: prof. dr hab. Zdzisław Migaszewski (Instytut Chemii) i dr Monika Michalak (Katedra Nauk Farmaceutycznych). Tym samym na Liście Stanforda mamy dziewięć nazwisk naukowców Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, o dwa więcej niż w ubiegłym roku. „Debiutantami” na tej liście są: prof. dr hab. Rafał Podlaski i prof. dr hab. Marek Gaździcki. Pełna lista znajduje się pod adresem: <https://elsevier.digitalcommonsdata.com/datasets/btchxktzyw/8>.

Piotr Burda

UJK I PŚK DLA ZAGRANICZNYCH BADACZY

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, we współpracy z Politechniką Świętokrzyską, rozpoczął realizację projektu „Dołącz z nami do sieci EURAXESS! Wspólnie tworzymy przestrzeń dla zagranicznych naukowców i doktorantów w regionie świętokrzyskim”.



Koncepcja trzyletniego projektu zakłada utworzenie w województwie świętokrzyskim regionalnej sieci NAWA–EURAXESS, łączącej uczelnie, instytucje samorządowe oraz organizacje wspierające cudzoziemców. Celem inicjatywy jest stworzenie przyjaznego i atrakcyjnego otoczenia dla zagranicznych naukowców, doktorantów oraz ich rodzin przyjeżdżających do Polski. W ramach projektu zaplanowano utworzenie punktów EURAXESS w kieleckich uczelniach, oferujących doradztwo i pomoc w sprawach formalnych i codziennych związanych z pobytem w Polsce.

Ważnym elementem przedsięwzięcia będzie opracowanie „Strategii funkcjonowania świętokrzyskiej sieci NAWA–EURAXESS” we współdziałaniu z przedstawicielami uczelni, administracji publicznej, organizacji

społecznych oraz instytucji otoczenia społeczno-gospodarczego. Projekt umożliwi włączenie UJK do europejskiej sieci EURAXESS, co otworzy nowe perspektywy współpracy międzynarodowej oraz promocji regionu jako miejsca przyjaznego badaczom z całego świata. Z kolei działania promocyjne, wspierające regionalną sieć NAWA–EURAXESS, oraz inicjatywy ukierunkowane na transfer wiedzy i wymianę dobrych praktyk z ośrodkami krajowymi i zagranicznymi będą sprzyjały budowie trwałych powiązań sieciowych z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi oraz instytucjami prowadzącymi działalność na rzecz naukowców.

Członkostwo w europejskiej sieci EURAXESS otworzy uczelniom w województwie świętokrzyskim nowe możliwości udziału w inicjatywach międzynarodowych oraz ułatwi nawiązywanie kontaktów z międzynarodowym środowiskiem naukowym.

Tomasz Chrząstek

ROZWÓJ WSPÓŁPRACY TRANSATLANTYCKIEJ

W dniach 8–13 września 2025 roku Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach gościł delegację z The University of Texas Rio Grande Valley (UTRGV).



W składzie delegacji znaleźli się czołowi przedstawiciele UTRGV: dr Jamie Ortiz – prorektor ds. Międzynarodowych Programów Studiów, dr Lilia A. Fuentes – dziekan Szkoły Pielęgniarskiej oraz dr Michael Lehker – wiceprezydent UTRGV i dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu.

Przybyłych gości powitały władze kieleckiej uczelni na czele z rektorem prof. Beatą Wojciechowską, która podkreśliła znaczenie partnerstwa dla strategii umiędzynarodowienia UJK. Program wizyty był niezwykle intensywny i zaplanowany tak, aby zaprezentować gościom kluczowe obszary potencjalnej współpracy. Przedstawiciele UTRGV spotkali się z zespołem Działu Wymiany i Współpracy Międzynarodowej, odwiedzili nowoczesne laboratoria Collegium Medicum i Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, a także Bibliotekę Uniwersytecką oraz studio Uniwersyteckiego Centrum Mediów.

Warto przypomnieć, że w marcu 2025 roku UJK oraz UTRGV zawarły porozumienie dotyczące realizowania wspólnych projektów badawczych oraz programu wymiany studentów i kadry akademickiej. Nad owocnym przebiegiem współpracy czuwa dr hab. Justyna Klusek, prof. UJK, prodziekan do spraw ogólnych i współpracy międzynarodowej.

Michał Brzoza

WOKÓŁ PRZEMYSŁU OBRONNEGO

„Zakupy uzbrojenia a rozwój polskiego przemysłu obronnego – między potrzebami strategicznymi a możliwościami technologicznymi” – to tytuł konferencji naukowej, która była częścią 33. Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Targach Kielce.

W programie konferencji znalazły się 24 wystąpienia naukowców z całego kraju zajmujących się tematem szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności. Współorganizatorami konferencji były: Instytut Nauk o Bezpieczeństwie na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych naszej Uczelni, Targi Kielce oraz Akademickie Centrum Analiz Strategicznych przy Akademii Sztuki Wojennej. Spotkanie otworzyły prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz dr hab. Magdalena Molendowska, prof. UJK, prorektor do spraw rozwoju i finansów.

Wśród prelegentów byli także pracownicy instytutu i zarazem koordynatorzy wydarzenia: dr Anna Zagórska i dr Rafał Kołodziejczyk. O zacieśnieniu współpracy z naszą Uczelnią mówił dziennikarz, publicysta, polityk, były ambasador na Łotwie i w Armenii Jerzy Marek Nowakowski, pełniący funkcję dyrektora Akademickiego Centrum Analiz Strategicznych przy Akademii Sztuki Wojennej.

Podczas tegorocznego Międzynarodowego Salonu Obronnego w Targach Kielce zaprezentowało się 811 wystawców z 35 państw.

Piotr Burda

KIELECKI SALON MATURYSTÓW

19 września w murach Politechniki Świętokrzyskiej odbyła się świętokrzyska edycja największego w Polsce edukacyjnego wydarzenia dla uczniów klas maturalnych – Salonu Maturzystów Perspektywy 2025.



Maturzyści, nauczyciele i rodzice mogli skorzystać z bogatego programu wykładów i spotkań z przedstawicielami uczelni, ekspertami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej i doradcami edukacyjnymi. Otrzymali też aktualne informacje o egzaminie maturalnym 2026 i zasadach rekrutacji na studia na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Salon Maturzystów Perspektywy 2025 odwiedził 15 województw. Przyszli maturzyści mogli wziąć udział w ponad 200 wykładach i prezentacjach na temat matury i rekrutacji na studia. Dla wielu uczniów była to wyjątkowa okazja do pierwszej wizyty na kampusie, a także możliwość zapoznania się z ofertą uczelni (publicznych i niepublicznych) z regionu i całej Polski. Pracownicy UJK przygotowali dla odwiedzających Salon wykłady: „Geografia – n(M)aturalnie, że zdasz – na co zwrócić uwagę” (dr hab. Mirosław Mularczyk, prof. UJK, Instytut Geografii i Nauk o Środowisku UJK) i „Chemia pod kontrolą – plan działania przed maturą” (dr hab. Joanna Masternak, prof. UJK, Instytut Chemii UJK), a także prezentację oferty kształcenia UJK w roku akademickim 2026/2027 (Michał Brzoza z Centrum Mediów i Promocji UJK).

Michał Brzoza

MŁODZI O KIELCACH

Jak Kielce są postrzegane przez uczniów i studentów? Poznaliśmy raport „Młodzi w Kielcach 2025”.

Raport podsumowuje wyniki badań ankietowych, konsultacji i spotkań fokusowych, w których wzięło udział prawie 3 tysiące osób w wieku 15–29 lat. Badania te prowadzono od kwietnia do lipca br.

„Prawie 75 procent młodych ludzi jest zadowolona (zdecydowanie lub raczej) z faktu, że uczą się/studiują w Kielcach. Tylko 9,40 procenta jest zdecydowanie niezadowolonych. Najwyższy poziom zdecydowanego zadowolenia odnotowano w grupie studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, gdzie niemal 23 procent badanych deklaruje swoją satysfakcję z wyboru uczelni” – czytamy w raporcie.

W rekomendacjach raportu dotyczących współpracy z uczelniami wyższymi pojawiają się: zacieśnienie współpracy między uczelniami wyższymi a miastem, wzmocnienie pozytywnego wizerunku kierunków humanistycznych, dołączenie reprezentacji studentów do gremium Młodzieżowej Rady Miasta, rozwijanie współpracy między uczelniami, instytucjami otoczenia biznesu i sektorem społecznym.

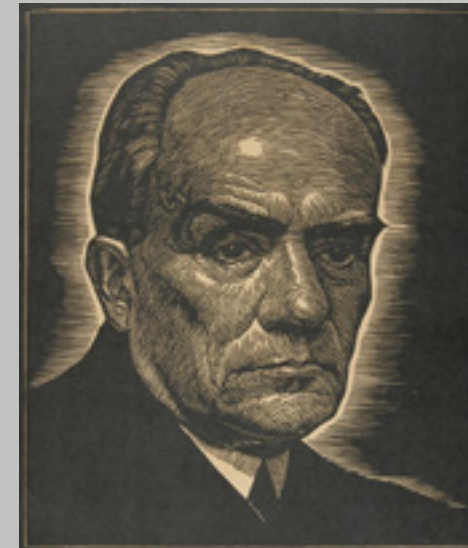
W raporcie pojawiła się też kwestia braku odpowiedniej komunikacji z Kampusu Uniwersyteckiego UJK do centrum miasta: „Kieleccy studenci postrzegani są jako grupa odseparowana od życia miejskiego, pozbawiona wpływu na środowisko lokalne i poprzez to w pewien sposób rozmyta w tkance miejskiej. Lokalizacja kampusu UJK (poza centrum miasta) przyczynia się do izolacji studentów (brak poczucia bycia częścią wspólnoty miejskiej)”.

W dokumencie można znaleźć wiele ciekawych danych, na przykład dotyczących poczucia bezpieczeństwa. Młodzież zdecydowanie nie czuje się bezpiecznie na Osiedlu Czarnów (43,5 procenta badanych), niekomfortowe jest przebywanie w pobliżu Galerii Korona – „plac przy jaju” – czy na Placu Artystów (4,6 procenta). Młodzi ludzie najchętniej przebywają w galeriach handlowych (64,9 procenta), jedynie 4,37 procenta badanych korzysta z oferty domów kultury. Zebrane dane posłużą do opracowania Strategii Młodzieżowej Miasta Kielce. Badanie przeprowadzono w ramach dwóch projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej: „Kielce dla Młodych – partycypacyjne opracowanie polityki młodzieżowej” (realizowanego w ramach programu Erasmus+) oraz „Cities 4 YOUth – Next Generation” (realizowanego w ramach programu CERV 2021–2027, Citizens, Equality, Rights and Values).

Piotr Burda

ŻEROMSKI ODNOWA

Instytut Literaturoznawstwa i Językoznawstwa UJK był współorganizatorem, wraz z Muzeum Narodowym w Kielcach, ogólnopolskiej konferencji naukowej „Żeromski OdNowa. Co się stało z tym dziedzictwem?”.



Sejm RP ustanowił rok 2025 „Rokiem Żeromskiego”. Organizatorzy konferencji zaplanowanej na 19–21 listopada postanowili wykorzystać tę okazję do podjęcia rozmowy o społecznym i kulturowym dziedzictwie Stefana Żeromskiego, a także do dyskusji wokół pytań: Co stało się z jego dziełem, dlaczego wydaje się literacko i ideowo anachroniczny? Czy to Żeromski nie pasuje do dzisiejszych czasów, czy może my utraciliśmy zdolność aktualizacji jego myśli?

Konferencja była też okazją do przypomnienia sylwetki najwybitniejszego badacza życia i twórczości Żeromskiego – Zdzisława Jerzego Adamczyka, który niemal wszystkie swoje prace badawcze poświęcił autorowi *Przedwiośnia*.

ORIENTATION DAYS 2025

W dniach 26, 29 i 30 września 2025 roku Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach zorganizował Orientation Days dla studentów programu Erasmus+, którzy rozpoczynają swoją przygodę akademicką w naszej uczelni. Najbliższe miesiące na UJK spędzi 63 młodych ludzi, którzy przyjechali w ramach wymiany studenckiej m.in. z Hiszpanii, Włoch, Chin, Rumunii, Turcji, Słowenii, Ukrainy czy Stanów Zjednoczonych. Program wydarzenia został przygotowany tak, aby ułatwić studentom zagranicznym adaptację do życia w Kielcach oraz na UJK, a także stworzyć przestrzeń do nawiązywania nowych znajomości. Studenci poznali zasady życia w akademikach, otrzymali praktyczne informacje dotyczące pobytu w Polsce, a także uczestniczyli w zajęciach poświęconych polskiej kulturze i zwyczajom. Na zakończenie dnia odbyło się zwiedzanie kampusu, w tym Biblioteki Uniwersyteckiej oraz Centrum Sportowego.



29 września odbyła się oficjalna inauguracja w Auli Rektoratu. Uczestników powitały władze uczelni, a następnie Biuro Współpracy z Zagranicą przedstawiło szczegółowe informacje o programie Erasmus+. Studenci spotkali się również z koordynatorami wydziałowymi, zrobili pamiątkowe zdjęcie oraz wspólnie zwiedzili wydziały Uniwersytetu.

30 września upłynął pod znakiem Integration Day. Był to czas na gry integracyjne, prezentację o mieście Kielce, a także wspólne zwiedzanie stolicy regionu świętokrzyskiego. Wydarzeniu towarzyszył wspólny lunch, który sprzyjał dalszej integracji i rozmowom.

KATARZYNA ZIOŁOWICZ W ARTCITÉ 2025

Dziekan Wydziału Sztuki dr hab. Katarzyna Ziołowicz, prof. UJK wzięła udział w 24. edycji prestiżowej paryskiej wystawy ARTCITÉ 2025. Organizatorzy wystawy, która odbywa się pod hasłem „EN EXIL” (Na wygnaniu), prezentują twórczość niemal stu artystów z całego świata.



Wystawa ARTCITÉ, organizowana od 24 lat przez Gregora Podgorskiego, to wyjątkowe wydarzenie, które co roku gromadzi około stu artystów (większość to nowi twórcy), umożliwiając im zaprezentowanie swoich prac szerokiej publiczności.

Tegoroczna edycja została podzielona na cztery dwutygodniowe odsłony, z których każda prezentuje nową grupę artystów i ich dzieła. Prace prof. Katarzyny Ziółowicz można było podziwiać w odsłonie II, którą prezentowano od 23 września do 5 października 2025 roku w Musée des Arts Derniers (Muzeum Sztuk Najnowszych) w Fontenay-sous-Bois we Francji.

SERCE A SMOG – RAPORT NASZYCH NAUKOWCÓW

Prof. dr hab. Zbigniew Siudak, dr hab. Janusz Sielski i dr Karol Kaziród-Wolski odegrali ważną rolę w przygotowaniu pierwszych w Polsce i najbardziej aktualnych w Europie wytycznych dotyczących wpływu zanieczyszczenia powietrza na choroby sercowo-naczyniowe.

Raport ten – efekt ponadrocznej pracy – to oficjalne stanowisko Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Główne punkty stanowiska dotyczą:

1. Zanieczyszczenia powietrza jako problemu globalnego – według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), zanieczyszczenie powietrza odpowiada za 6,7 miliona zgonów rocznie, co stanowi jedną na osiem śmierci. Polska zajmuje pierwsze miejsce w tym niechlubnym rankingu, ze wskaźnikiem 732,82 zgonów na milion mieszkańców;
2. Wpływu na układ krążenia – stanowisko podkreśla, że zanieczyszczenie powietrza znacząco przyczynia się do rozwoju i postępu chorób, takich jak nadciśnienie tętnicze, ostre zespoły wieńcowe, zaburzenia rytmu serca, niewydolność serca, przewlekła choroba nerek i udar mózgu. Wpływ ten wiąże się m.in. z dysfunkcją śródbłonna, zapaleniem naczyń i aktywacją autonomicznego układu nerwowego;
3. Profilaktyki – wytyczne proponują szereg działań, w tym: standardy dokumentacji medycznej, wskazówki dotyczące minimalizowania narażenia na zanieczyszczone powietrze oraz indywidualne, grupowe i telefoniczne poradnictwo dla pacjentów.

PAWEŁ OPALIŃSKI NAGRODZONY

Cykl portretów wykonanych przez Pawła Opalińskiego, profesora Instytutu Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

w Kielcach, otrzymał główne nagrody tegorocznej edycji Global Photography Awards (GPA) w Nowym Jorku.



W tegorocznej edycji nagród jury złożone z przedstawicieli 62 krajów świata oceniło ponad 2,5 tys. nominacji z 45 krajów. Kuratorzy, krytycy sztuki, fotoedytorzy, dyrektorzy artystyczni i kolekcjonerzy wybierali swoje typy spośród projektów artystycznych wykonanych w ciągu ostatnich pięciu lat. W kategorii „Fine Art Photography – Portrait” złotą statuetkę otrzymał cykl portretów „Nothing but you” autorstwa Pawła Opalińskiego. Portrety nagrodzone zostały także srebrną statuetką w kategorii „Black & White Photography” – Portrait. Jury doceniło nie tylko technikę, kompozycję i narrację fotograficzną zdjęć, ale także przedstawioną na nich wyjątkową historię. Nagrody wręczono 26 września, podczas gali Globe Photography Awards w Nowym Jorku.

UJK W PRESTIŻOWYM ŚWIATOWYM RANKINGU

Uniwersytet Jana Kochanowskiego kolejny raz znalazł się w prestiżowym światowym rankingu szkół wyższych Times Higher Education World University Rankings 2026.

Wyniki dla rankingu zostały ogłoszone 9 października 2025 roku. Tradycyjnie bowiem ranking na dany rok kalendarzowy jest ogłaszany jesienią roku poprzedzającego.

W najnowszym rankingu nasza Uczelnia znalazła się w elitarnym gronie 41 sklasyfikowanych polskich uczelni, w tym 13 uniwersytetów klasycznych. Na wynik UJK miały wpływ wysokie notowania w zestawieniu „Clinical and Health” oraz w kategorii „Physical science”.

Ranking Times Higher Education powstaje w oparciu o rygorystyczne założenia metodologiczne. Ocena

jakości uczelni w rankingu bazuje na pięciu wskaźnikach: nauczania (Teaching), środowisku badań (Research Environment), jakości badań (Research Quality), umiędzynarodowienia (International Outlook) oraz wpływu na przemysł (Industry). Dane pozyskiwane są z uczelni, bazy Scopus oraz dystrybuowanych wśród naukowców ankiet reputacji akademickiej.

Kolejny raz na szczycie rankingu uplasował się University of Oxford. Na drugim miejscu sklasyfikowano Massachusetts Institute of Technology, na trzecim znalazły się Princeton University i University of Cambridge, na piąte miejsce spadł Harvard University (trzeci w ubiegłorocznym zestawieniu). Spośród polskich uczelni najwyższe miejsce uzyskały: Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu (przedział 501–600). Dla Uniwersytetu Jagiellońskiego to awans z drugiego miejsca. Trzecią polską uczelnią w rankingu jest Uniwersytet Warszawski (przedział 601–800).

Listy rankingowe oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie: <https://www.timeshighereducation.com/world-university-rankings/latest/world-ranking>.

AGNIESZKA SZPLIĆ PREZYDENTKĄ STOWARZYSZENIA ATEE

Dr hab. prof. UJK Agnieszka Szplit z Wydziału Pedagogiki i Psychologii UJK została wybrana prezydentką Association for Teacher Education in Europe (ATEE) na kadencję 2025–2028. Jest ona pierwszą Polką, która obejmuje tę zaszczytną funkcję.

Association for Teacher Education in Europe to międzynarodowe stowarzyszenie non-profit z siedzibą w Brukseli, które działa od 1976 roku i zrzesza naukowców, nauczycieli akademickich oraz instytucje zajmujące się kształceniem nauczycieli. Ma ono znaczący wpływ na rozwój edukacji nie tylko w Europie, ale także na świecie.



Misją ATEE jest promocja międzynarodowych badań naukowych, wymiana doświadczeń i dobrych praktyk w dziedzinie edukacji oraz organizacja konferencji i webinarów. Stowarzyszenie wspiera innowacyjność w kształceniu nauczycieli poprzez tematyczne sieci badawcze, które umożliwiają współpracę ekspertów z różnych dziedzin.

Stowarzyszenie odgrywa również kluczową rolę w kształtowaniu europejskiej polityki edukacyjnej. Współpracuje z takimi instytucjami jak Komisja Europejska, OECD i UNESCO, rekomendując swoich członków do rad doradczych i grup roboczych. Ponadto ATEE wspiera członków w pozyskiwaniu międzynarodowych grantów oraz publikuje monografie i czasopismo „European Journal of Teacher Education”, promując wysokie standardy badań naukowych.

Wybór prof. Szplit na stanowisko prezydentki ATEE to wielkie wyróżnienie dla Uniwersytetu i dowód na rosnącą pozycję naszej kadry akademickiej na arenie międzynarodowej.

ZASZCZYTNA NAGRODA DLA STANISŁAWA WIECHA

Prof. dr hab. Stanisław Wiech z Instytutu Historii UJK został laureatem Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego im. prof. Stanisława Salmonowicza. Wyróżnienie zostało przyznane za publikację *Iosif Hurko (1828–1901). Studium przypadku imperiologii stosowanej*.

Była to już trzecia edycja Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego im. prof. Stanisława Salmonowicza. Do konkursu można było zgłaszać prace naukowe wydane w roku 2024. Wyróżnienie jest przyznawane badaczowi lub zespołowi badawczemu za publikację o szczególnych walorach naukowych z zakresu historii prawa, historii ustroju, historii kultury lub historii najnowszej.

Patronem nagrody jest prof. Stanisław Salmonowicz – zmarły w 2022 r. wybitny historyk i prawnik, przez lata związany z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Instytutem Historii Polskiej Akademii Nauk.

Warto przypomnieć, że to nie pierwsze prestiżowe wyróżnienie dla prof. Stanisława Wiecha. We wrześniu 2024 r. otrzymał on od Polskiego Towarzystwa Historycznego Nagrodę im. Joachima Lelewela w kategorii „Historia XIX wieku”.

nowoczesne technologie pomagają dzieciom lepiej czytać

Projekt naukowy „Spojrzyć inaczej” realizowany przez badaczki z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Fundację Onya potwierdza, że humanistyka coraz śmielej korzysta z osiągnięć nauk przyrodniczych i technologii, aby lepiej zrozumieć człowieka oraz uzupełniać dotychczasową wiedzę neurolingwistyczną.

Za stronę naukową projektu odpowiada interdyscyplinarny zespół badawczy z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego: dr hab. Ewa Boksa, prof. UJK, dr Renata Cuprych, dr Agnieszka Rosińska-Mamej, dr Magdalena Płusa i dr hab. Zuzanna Zbróg, prof. UJK. Zespół tworzą więc ekspertki z językoznawstwa, neurolingwistyki i pedagogiki, czyli dziedzin, które choć należą do różnych obszarów nauki, spotykają się w jednym punkcie: w badaniu mechanizmów poznawania i interpretowania rzeczywistości przez człowieka.

WZROK – ZAPOMNIANY BOHATER NAUKI
Wzrok to coś więcej niż tylko jeden ze zmysłów, stanowi klucz do uczenia się, mówienia, pisanie i rozumienia świata. Dlatego autorki projektu, we współpracy z Fundacją ONYA, zaangażowały się w ogólnopolski program badań przesiewowych wzroku dzieci w wieku od 5 do 13 lat „Spojrzyć inaczej”. Celem projektu jest zrozumienie, jak dzieci czytają i jak pracują ich oczy w trakcie tego procesu. Badania są bezpłatne, ukierunkowane na wczesne wykrycie problemów z konwergencją,

czyli zbieżnością oczu, niezbędną do prawidłowego widzenia obuocznego i śledzenia tekstu podczas czytania, oraz z akomodacją, czyli zdolnością oka do dostosowywania ostrości widzenia przy zmianie odległości między obserwowanym obiektem a okiem. Sprawdzana jest również motoryka gałek ocznych, która odpowiada za płynność i precyzję ruchów wzroku.

W przypadku wykrycia nieprawidłowości rodzice otrzymują konkretne zalecenia i możliwość dofinansowania uczestnictwa dziecka w pogłębionych badaniach optometrycznych lub okulistycznych. Projekt, realizowany w latach 2024–2026, jest wspierany przez Narodowy Instytut Wolności, Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, a patronują mu m.in. prezydent Kielc Agata Wojda, Polskie Towarzystwo Optometrii i Optyki oraz Polskie Towarzystwo Ortoptyczne im. prof. Krystyny Krzystkowej.

UWAGA, TO NIE DYSLEKSJA!

Pierwsze wyniki badań zespołu są niepokojące. W artykule *Zaburzenia konwergencji u dzieci sześciolatek słabo czytających – badania pilotażowe* członkinie zespołu odkrywają, że większość badanych dzieci (81 na 100) ma zaburzenia konwergencji, a część z nich także problemy z akomodacją. Uczniowie z takimi problemami szybciej się męczą podczas czytania, gubią linijki tekstu, skarżą się na bóle głowy, osłabienie uwagi i koncentracji na lekcji. Objawy te często bywają błędnie interpretowane jako dysleksja rozwojowa, choć ich źródłem nie są problemy językowe, lecz deficyty wzrokowe. Wczesna diagnostyka może więc uchronić dziecko przed błędną etykietą „dysleksja” i pomóc w skutecznej terapii logopedycznej. Przedsięwzięcie „Spojrzyć inaczej” doskonale obrazuje, czym jest humanistyka cyfrowa. W projekcie wykorzystuje się specjalistyczne urządzenia, takie jak rotatory i fiksatory sakadyczne, które pozwalają rejestrować ruchy gałek ocznych i analizować sposób, w jaki dziecko śledzi tekst. Dane z tych pomiarów łączone są z analizami językoznawczymi i neurologicznymi, tworząc nową, interdyscyplinarną jakość badań. W tle pracują też cyfrowe bazy danych

i narzędzia analityczne, pomagające zrozumieć, jak dziecko przetwarza wzrokowe bodźce percepcyjne. Efekty tych badań nie trafiają do szuflady, są wykorzystywane w praktyce, m.in. w Poradni Logopedycznej „Verbum” działającej przy Instytucie Literaturoznawstwa i Językoznawstwa, która oferuje bezpłatne diagnozy i konsultacje logopedyczne oparte na aktualnych wynikach nauki.

HUMANISTYKA W DIALOGU Z TECHNOLOGIĄ

Projekt „Spojrzyć inaczej” wykracza poza samą sferę badań, udzielając wsparcia dzieciom, które wcześniej rezygnowały z czytania z powodu dolegliwości wzrokowych czy trudności z koncentracją. Stanowi dowód, że nauka może wychodzić poza mury uczelni i służyć ludziom. Współczesna logopedia nie może skupiać się tylko na języku: mowa, czytanie i pisanie to nie tylko kwestia gramatyki i fonologii. To złożony proces, w który zaangażowane są wzrok, słuch, pamięć i emocje. Komunikacyjna funkcja języka opiera się na jego funkcji poznawczej. Spojrzeć inaczej to znaczy zobaczyć więcej. A to „więcej” oznacza zmianę perspektywy: dziecko przestaje być jedynie uczniem, a staje się małym badaczem świata, w którym zmysły, umysł i emocje tworzą jeden spójny system poznawczy. Projekt „Spojrzyć inaczej” pokazuje więc, że przyszłość humanistyki leży w dialogu z technologią. Współpraca językoznawców, optometrystów i inżynierów biomedycznych pozwala nie tylko lepiej rozumieć procesy poznawcze, lecz także tworzyć rozwiązania diagnostyczne i terapeutyczne, które naprawdę poprawiają jakość życia uczniów i pacjentów.

dr hab. EWA BOKSA, prof. UJK
Instytut Literaturoznawstwa i Językoznawstwa



1



2

WIELKI SUKCES NASZEJ STUDENTKI



Aleksandra Krzemień, studentka II roku fizyki technicznej, zdobyła II miejsce w ogólnopolskim konkursie InnoFusion 2025. Nagrodę wręczyła jej profesor Anne L'Huillier, laureatka Nagrody Nobla.

Aleksandra Krzemień jest członkinią zespołu badawczego realizującego projekt LIDER, którym kieruje dr Ilona Stabrawa. Projekt ten jest finansowany w ramach programu Regionalna Inicjatywa Doskonałości. Aleksandra Krzemień zdobyła nagrodę w kategorii „Eksperyment – plakat” w konkursie zorganizowanym podczas 49. Zjazdu Fizyków Polskich w Katowicach. W swojej pracy konkursowej pt. „Analiza zawartości poziomu

pierwiastków w surowicy krwi pacjentów z reumatoidalnym zapaleniem stawów (RA)” skupia się wokół interdyscyplinarnego zastosowania fizyki w medycynie – i to wyróżniło ją na tle prac innych uczestników konkursu.

Reumatoidalne zapalenie stawów (RZS lub RA – od ang. *rheumatoid arthritis*) to przewlekła, postępująca choroba autoimmunologiczna, która dotyczy głównie kobiet. Choroba ta najczęściej atakuje sta-

wy, prowadząc do ich bólu, obrzęku i ograniczenia ruchomości, ale może również wpływać na inne układy i narządy, m.in. oczy, serce, płuca czy naczynia krwionośne. Układ odpornościowy, który w zdrowym organizmie broni go przed drobnoustrojami, zaczyna atakować własne komórki, wywołując przewlekły stan zapalny. Objawy obejmują także ogólne zmęczenie, uczucie osłabienia oraz spadek jakości życia.

Choć choroby nie da się całkowicie wyleczyć, nowoczesna medycyna oferuje skuteczne metody leczenia – leki modyfikujące przebieg choroby (np. metotreksat, leki biologiczne) oraz rehabilitację. Wczesne rozpoznanie i odpowiednio szybkie wdrożenie leczenia są kluczowe dla zatrzymania postępu choroby oraz zapobiegania trwałym uszkodzeniom stawów.

JAKIE PIERWIASTKI U CHOREGO

Przeprowadzenie badań, które posłużyły Aleksandrze Krzemień do stworzenia pracy konkursowej, było możliwe dzięki wieloletniej współpracy pomiędzy Instytutem Biologii UJK a Oddziałem Reumatologii Szpitala Specjalistycznego w Końskich. W ramach tej współpracy przez kilka lat gromadzono próbki surowicy krwi zarówno od osób zdrowych, jak i pacjentów z rozpoznaniem RZS. Już na pierwszym etapie projektu udało się przebadać prawie 130 próbek, co stanowi istotną bazę danych do dalszych analiz.

Nagrodzona studentka w swojej pracy badawczej zastosowała nowoczesną technikę analityczną TXRF (Total Reflection X-Ray Fluorescence), czyli rentgenowską analizę fluorescencyjną z całkowitym odbiciem wiązki padającej. Metoda ta pozwalała na jednoczesne oznaczenie wielu pierwiastków chemicznych w bardzo krótkim czasie. W uproszczeniu – promieniowanie X wzbudza atomy obecne w próbce, a te z kolei emitują charakterystyczne dla siebie promieniowanie wtórne. Analizując jego widmo, można dokładnie określić zawartość poszczególnych pierwiastków w próbce.

Wstępne wyniki analiz przeprowadzonych przez Aleksandrę wykazały wyraźne różnice w poziomach niektórych pierwiastków pomiędzy osoba-

mi zdrowymi a pacjentami cierpiącymi na RZS. U osób chorych zaobserwowano obniżone stężenia żelaza, siarki i seleniu, natomiast brom występował w podwyższonych ilościach. Co więcej, wyniki badań wskazują na istnienie korelacji między niektórymi pierwiastkami a markerami choroby, co może być pomocne w lepszym zrozumieniu mechanizmów zapalnych oraz wspieraniu przyszłej diagnostyki.

NAGRODA Z RĄK NOBLISTKI

Tego rodzaju podejście – łączące fizykę, chemię i medycynę – pokazuje, że współczesne badania naukowe mogą i powinny być interdyscyplinarne. Właśnie ta unikatowa perspektywa fizyki stosowanej w diagnostyce medycznej sprawiła, że praca kieleckiej studentki wyróżniła się na tle innych zgłoszeń, z których większość koncentrowała się na zagadnieniach teoretycznych, takich jak mechanika kwantowa.

To wyróżnienie ma tym większe znaczenie, że nagrodę za II miejsce wręczyła profesor Anne L'Huillier, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki z 2023 roku, oraz przewodnicząca jury, profesor Katarzyna Chałasińska-Macukow, uznana fizyczka i była rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Serdecznie gratulujemy Aleksandrze Krzemień tak znaczącego sukcesu i życzymy jej dalszego rozwoju naukowego. Jej osiągnięcie to nie tylko dowód na wysoki poziom kształcenia na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, ale również inspiracja dla innych młodych naukowców, którzy chcą łączyć pasję do nauki z realnym wpływem na poprawę zdrowia i życia ludzi.

WIKTORIA ŚMIGIELSKA
studentka III roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Wydziale Humanistycznym UJK,
zastępca redaktora naczelnego Magazynu Studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego „PRESiK”

1 Aleksandra Krzemień (druga od prawej) nagrodę odebrała z rąk profesor Anne L'Huillier (pierwsza od prawej), laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki z 2023 roku.

TEKST PRZYGOTOWANY
PRZECZ
PRESiK
STUDENTÓW UJK

medyk czy polityk?

Zarówno w Polsce, jak i na świecie nie brakuje przykładów lekarzy, którzy pełnili ważne funkcje polityczne. W historii odnotowano kilkudziesięciu lekarzy, którzy zostali głowami państw lub premierami rządów swoich krajów. Jedni zapisali się jako sprawni politycy i rządzący, inni jako tyrani i okrutnicy.

W wielu krajach lekarze są najliczniejszą, po prawnikach, grupą zawodową wśród parlamentarzystów. W badaniach zaufania publicznego lekarze zwykle zajmują pierwsze miejsce, a politycy ostatnie. W polskim Sejmie i Senacie obecnej kadencji zasiada aż 26 lekarzy. Nie bez znaczenia jest autorytet, jakim cieszą się lekarze w społeczeństwie. Często są postrzegani jako osoby godne zaufania, wykształcone, odpowiedzialne – a to cechy, których wyborcy poszukują u polityków. Zawód lekarza od wieków cieszy się szczególnym zaufaniem społecznym. Opiera się na służbie drugiemu człowiekowi,

odpowiedzialności, wiedzy i empatii. Wydawać by się mogło, że tak ugruntowane kompetencje i wartości doskonale pasują również do świata polityki. Obecność lekarzy w życiu publicznym niesie za sobą potencjał pozytywnych przemian, ale także wymaga odpowiedzialności, refleksji i świadomości granic. Jednak świat polityki rządzi się innymi prawami niż medycyna – zamiast faktów i danych często dominuje ideologia, kompromisy, naciski partyjne i walka o władzę. Lekarze mogą mieć trudności z idealistycznym podejściem i porzucają je na rzecz politycznego realizmu.

OD CLEMENCEAU DO CHE GUEVARY

Zarówno w Polsce, jak i na świecie nie brakuje przykładów lekarzy, którzy pełnili ważne funkcje polityczne. W historii odnotowano kilkudziesięciu lekarzy, którzy zostali głowami państw lub premierami rządów swoich krajów. Większość z nich sprawowała rządy w systemach świeżej lub mało stabilnej demokracji, urzędy pełnili przeważnie w Afryce, Azji oraz w Ameryce Południowej, kilku z nich okazało się krwawymi dyktatorami. Z nielicznymi wyjątkami nie zastąpili jako postacie historyczne, jak Georges Clemenceau czy Sun Jat-

-sen, choć nie brakowało wśród nich sprawnych administratorów, jak trzykrotna premier Norwegii Gro Harlem Brundtland, premier Malezji Mahathir bin Mohamad, brazylijski prezydent Juscelino Kubitschek lub chilijska prezydent Verónica Michelle Bachelet Jeria. W zakresie specjalności medycznej większość z nich praktykowała medycynę ogólną lub specjalizowali się w zdrowiu publicznym. Niektórzy lekarze na szczytach władzy pozostawili jednak po sobie wyjątkowo czarną legendę. Jednym z najbardziej jaskrawych przykładów jest Che Guevara (Ernesto Guevara), kreowany



w krajach bloku wschodniego na „romantycznego rewolucjonistę”. Ernesto Guevara urodził się w Argentynie, w lewicującej bogatej rodzinie. W dzieciństwie chorował na astmę, dzięki czemu uniknął poboru do wojska. W czasie studiów oraz w pierwszych latach po ich ukończeniu był zaangażowany w badania kliniczne w dziedzinie alergologii i wykazywał duży potencjał naukowy. Po ukończeniu studiów wyruszył na wyprawę motocyklową po Ameryce Południowej (powstały wówczas słynne *Dzienniki motocyklowe*). W tym czasie jego poglądy się radykalizowały i zaczął identyfikować się z lewicą rewolucyjną. Osiadł w Gwatemali, gdzie praktykował medycynę, nawiązał sieć kontaktów, m.in. z kubańskimi rewolucjonistami. Po przewrocie w Gwatemali, zorganizowanym przez CIA, Che musiał uciekać. Osiadł w Meksyku, gdzie poznał braci Castro – Fidela i Raula. W 1956 roku rewolucjoniści wyruszyli na Kubę, jednak zostali rozbici. Z desantu przeżyło zaledwie dwanaście osób, w tym Che i bracia Castro. Schronili się wśród najbiedniejszych Kubańczyków i zaczęli budowanie wojska niemal od zera. 1 stycznia 1959 roku, wobec kolejnych sukcesów rewolucjonistów, prezydent Batista uciekł z kraju. Che zaangażował się w tworzenie nowego systemu na Kubie. Fidel Castro mianował go dowódcą więzienia La Cabana,

którą to funkcję pełnił od 2 stycznia do 12 czerwca 1959 roku. W tym czasie około 100 tysięcy osób trafiło do więzienia, a z inicjatywy Guevary wielu z nich skazano potem na karę śmierci. Miał on odznaczać się okrucieństwem – nie tylko wydawał wyroki śmierci, ale też często wykonywał je osobiście, strzelając z własnego rewolweru. Jest odpowiedzialny za dziesiątki krwawych zabójstw, gwałtów i tortur – wśród jego ofiar nie brakowało ludzi bezbronnych, w tym kobiet i dzieci. Szacuje się, że łączna liczba ofiar Ernesta Che Guevary (zakończonych, zamordowanych osobiście lub na jego bezpośrednie polecenie) wynosi około 1700 osób. Represje polityczne wywołały masową emigrację z Kuby, głównie do USA. W pierwszych dwóch latach rządów Castro wyemigrowało 700 tysięcy Kubańczyków, czyli 10 procent narodu.

W czasie „kryzysu kubańskiego” w 1962 roku Che Guevara był gorącym zwolennikiem użycia broni atomowej (rozmieszczonej na terenie Kuby przez ZSRR) przeciwko USA. Wyrażał przekonanie, że rewolucja socjalistyczna jest warta milionów ofiar wojny atomowej. Po wycofaniu się Rosjan z decyzji o ataku atomowym oskarżył ich o zdradę ideałów rewolucji socjalistycznej i zerwał kontakty. Guevara wierzył w głoszone przez siebie ideały i uważał, że ich realizacja powinna nastąpić za pomocą bezwzględnej i krwawej rewolucji, która musiałaby kosztować życie milionów ludzi. Uważał także, że niedemokratyczne i opresyjne reżimy pokroju kubańskiego to nic złego – najważniejsze, że te reżimy są „socjalistyczne”. Był niebezpiecznym i bez-



względnym fanatykiem. Będąc członkiem rządu, dużo podróżował po świecie. W 1964 roku udał się do siedziby ONZ jako szef kubańskiej delegacji. Krytykował wówczas politykę apartheidu, gorsze traktowanie czarnoskórej ludności w Ameryce oraz Indian. Na zgromadzeniu ONZ oznajmił dumnie: „Nie da się dokonać rewolucji bez krwi. Wykonowaliśmy wyroki śmierci, wykonujemy je i będziemy wykonywać”. Był zwolennikiem wojny atomowej i żałował, że Sowietci wycofali swoje atomowe pociski z Kuby. „Użylibyśmy ich przeciwko samemu sercu Ameryki, wliczając w to Nowy Jork” – tak zwierzał się gazecie „London Daily Worker” w listopadzie 1962 roku. To nieprzejednane stanowisko zraziło nawet samego Fidela Castro. W 1965 roku Ernesto napisał pożegnalny list, w którym nie tylko zrezygnował ze swojej przynależności do partii, ale i zrzekł się kubańskiego obywatelstwa. Wyjechał do Afryki walczyć w konflikcie w Kongo. Jego celem było „eksportowanie rewolucji”. Jednak jego rewolucyjny zapał nie znalazł oddźwięku w Afryce i w 1966 roku Guevara przeniósł się do Boliwii, gdzie przystał do tamtejszej partyzantki walczącej z juntą wojskową. Został zdradzony przez wieśniaków, wzięty do niewoli i w 1967 roku stracony. Jego legenda przez wiele lat pielęgnowana była przez różne ruchy rewolucyjne i anarchistyczne, zwłaszcza w Ameryce Południowej i w Afryce.

Z SZAMANA TYRANA

Kolejnym niechlubnym przykładem tyrana jest François Duvalier, lekarz, absolwent Uniwersytetu w Haiti i Uniwersytetu Michigan w Ann Arbor (USA), prezydent i dyktator Haiti, szaman voodoo. François Duvalier, znany jako „Papa Doc”, był lekarzem medycyny rodzinnej i zdrowia publicznego, w początkowym okresie miał duże zasługi w walce z malarią i dudem brzuszny. Prezydentem Haiti został w 1957 roku i urząd sprawował dożywotnio do 1971 roku. Jego rządy były na Haiti okresem korupcji, terroru i szaleństwa. Od końca 1963 roku sprawował władzę absolutną, ogłaszając się półboskim ucieleśnieniem Haiti i promując kult własnej osoby. Aby utrzymać rządy, Duvalier polegał na przerażającej tajnej milicji Tonton Macoute. W okresie jego dyk-



tatury tysiące osób zginęło w niejasnych okolicznościach. W 1959 roku przeszedł zawał serca oraz zapadł na kilkugodzinną śpiączkę, a doświadczenia te zmieniły jego stan psychiczny. Zaczął uważać siebie za kapłana voodoo lub samego Jezusa Chrystusa. Media przedstawiały go jako Boga Loa – jedno z bóstw voodoo. Istniał nawet wariant modlitwy „Ojcze Nasz” z Duvalierem w tekście. W 1966 roku został ekskomunikowany przez Watykan za przesładowanie duchowieństwa. W 1969 roku wyrzucił z kraju arcybiskupa Port-au-Prince, a oficjalną religią państwa uczynił voodoo.

Zupełnie świeżym przykładem jest Baszar Al-Asad, prezydent Syrii, specjalista okulista po stażu w St. Mary's Hospital w Londynie. Kształtowany przez demokratyczny Zachód, mówiący płynnie po angielsku i francusku lekarz stał się tyranem mordującym swoich obywateli. Marzenia o karierze lekarza zostały przerwane w jednej chwili przez tragiczną wiadomość o śmierci starszego brata, a zarazem pupila ojca. Baszar musiał wrócić do Syrii i przygotować się do roli przywódcy państwa. Po śmierci ojca został prezydentem Syrii. Światowi przywódcy, po objęciu przez 34-latkę władzy, z nadzieją spoglądali w przyszłość, licząc na to, że Syria już wkrótce dorówna krajom Zachodu i stanie się liderem przemian ustrojowo-społecznych na Bliskim Wschodzie. Początki były obiecujące. Świeżo upieczonemu prezydentowi gościli m.in.



prezydenci Francji – Jacques Chirac i Nicolas Sarkozy – czy brytyjska królowa Elżbieta II. „Le Figaro” prognozował, że kraj czeka wiele zmian i reform ku dobremu. O wizerunek „dyktatora z ludzką twarzą” zadbała jego żona, Asma al-Asad, córka byłej dyplomatk i kardiologa. Asma początkowo angażowała się w akcje charytatywne, inicjatywy na rzecz potrzebujących oraz kampanie społeczne wspierające kobiety i dzieci. Potem w pełni popierała bezwzględne działania męża.

Sytuacja diametralnie zmieniła się wraz z wybuchem Arabskiej Wiosny w 2011 roku. Prawdziwe oblicze Baszar al-Asad pokazał po wybuchu wojny domowej w Syrii. Mimo dowodów na brutalność

wojsk al-Asada wobec cywilów prezydent cały czas twierdził, że za konflikt odpowiedzialni są terroryści, a zarzuty o użyciu broni chemicznej pod jego adresem są bezpodstawne. Według danych ONZ w czasie wojny domowej życie w wyniku ataków straciło ponad 350 tysięcy osób, a 5 milionów uciekło z kraju. Udokumentowano wielokrotne użycie przez reżim Asada broni chemicznej (od lipca 2012 – sarinu, chloru, gazu musztardowego i cyjanku potasu). Największy atak – 21 sierpnia 2013 roku – z użyciem broni chemicznej zabił setki Syryjczyków, w tym wiele kobiet i dzieci. Liczba ofiar śmiertelnych od broni chemicznej szacowana jest na 1355–1821 osób, a rannych na 3600. 8 grudnia 2024 roku doszło do obalenia jego reżimu w wyniku wojny domowej, która była pokłosiem arabskiej wiosny z 2011 roku. Przez 24 lata Baszar al-Asad rządził Syrią żelazną ręką, gromadząc bogactwo dla swojej rodziny, jednocześnie brutalnie uciskając i mordując swój naród, który coraz bardziej ubożał. Zanim dyktator został odsunięty od władzy, zdążył przenieść swoje aktywa za granicę. Były syryjski okulista ukrył majątek w bezpiecznym miejscu, wyjechał do Rosji, gdzie dostał azyl polityczny.

PSYCHIATRA I STRATEG LUDOBÓJSTWA Szczególnie bulwersujący jest przykład Radovana Karadžića, lekarza psychiatry, przywódcy bośniackich Serbów podczas wojny w Bośni (1992–1995), zbrodniarza wojennego skazanego przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Medycynę studiował w Sarajewie, praktykę odbył w szpitalu w Næstved w Danii, a w latach 1974–1975 przebywał na stypendium na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. W czasie wojny w Jugosławii był głównym strategiem dyskryminacji i ludobójstwa Bośniaków. Od 1997 roku był poszukiwany przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Akt oskarżenia obejmował ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości, w tym masakry Bośniaków w Srebrenicy w 1995 roku. Po zakończeniu wojny zniknął na 13 lat, ukrywając się przed aresztowaniem m.in. dzięki sprytnie zmienionej tożsamości i wykorzystaniu swojego wyuczonego zawodu



lekarza psychiatry. Pod zmienionym nazwiskiem pracował w klinice medycyny alternatywnej w Belgradzie. Stał się cenionym specjalistą od technik medytacji, leczenia zaburzeń seksualnych itp. Publikował artykuły w specjalistycznych pismach, prowadził wykłady, wydawał tomiki wierszy. Po wielu latach poszukiwań udało się go schwycić i po długim procesie, 24 marca 2016 roku Międzynarodowy Trybunał uznał Radovana Karadžića winnym zbrodni przeciwko ludzkości i skazał go na karę dożywotniego pozbawienia wolności, którą odbywa w HM Prison Parkhurst na wyspie Wight. Uważa się, że Karadžić jest odpowiedzialny za największe okrucieństwa dokonane w Europie po drugiej wojnie światowej.

OKRUTNY NADŻIBULLAH

Trudno ocenić, kto z wymienionych powyżej był najciemniejszą postacią w roli głowy państwa, ale obok François Duvaliera z Haiti palma pierwszeństwa prawdopodobnie należy do Mohammada Nadzibullaha, dyktatora kontrolowanego przez ZSRR Afganistanu w latach 1987–1992. Liczba ofiar afgańskiej policji politycznej, którą kierował w latach 1980–1985, szacowana jest na 80 tysięcy. Nadzibullah (1947–1996) ukończył studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Kabulu w 1975 roku. Jako minister spraw wewnętrznych i szef policji ponosi osobistą odpowiedzialność za maso-

we aresztowania, tortury i egzekucje – liczba ofiar śmiertelnych z niesławnego więzienia centralnego w Kabulu sięga 27 tysięcy. Przez stanowisko premiera Nadzibullah, niewątpliwie agent radzieckiego KGB, sięgnął po stanowisko prezydenta kraju w roku 1987, próbując następnie lawirować pomiędzy wymaganiami swoich radzieckich nadzorców, afgańskimi realiami i czynnikami geopolitycznymi. Miał małe szanse. Wojna domowa zdewastowała kraj, Rosjanie wycofali się w 1992 roku i w tym samym roku Nadzibullah zrezygnował z funkcji, ukrywając się w siedzibie ONZ w Kabulu. 27 września 1996 r., czyli w dniu wkroczenia talibów do Kabulu, został stamtąd wywleczony, a następnie wykastrowany, ciągnięty za samochodem po ulicach, w końcu powieszony na latarni.



BYLI TEŻ DOBRZY...

Na szczęście nie wszyscy lekarze będący prezydentami lub premierami swoich krajów okryli się tak złą sławą.

Georges Clemenceau (1841–1929) był premierem Francji dwukrotnie: w latach 1906–1909 i 1917–1920. Radykalny od urodzenia, więziony z powodu przekonań republikańskich, spędził cztery lata na wygnaniu w Nowym Jorku, później przez krótki czas praktykował w rodzinnej Wandei. W Zgromadzeniu Narodowym Francji był nazywany „Tygrysem” – z powodu dużego temperamentu. Jego nieugięta wola była bardzo potrzebna wstrząśniętej wojną Francji, w czasie drugiej kadencji, gdy w wieku 76 lat poprowadził kraj do zwycięstwa w I wojnie światowej. Pokonany w wy-

borach prezydenckich w 1920 roku, dla wielu Francuzów jest nadal „ojcem zwycięstwa”.

Verónica Michelle Bachelet Jeria (ur. 1951), prezydent Chile w latach 2006–2010, pokonała dość burzliwą drogę do dyplomu lekarza. Egzamin wstępny na Uniwersytet w Santiago de Chile zdała w 1970 roku z pierwszą lokatą, ale po zamachu stanu w 1973 roku została wraz z rodziną uwięziona, a nawet była torturowana. W 1975 roku udało jej się wydostać do ówczesnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdzie ukończyła studia na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie. Powróciła do Chile w 1979 roku i pomimo problemów z uznaniem wschodnioniemieckiego dyplomu udało jej się specjalizować w pediatrii, a później w zakresie zdrowia publicznego. Politycznie socjalistka, po zmianie systemu politycznego w Chile w roku 2000 Bachelet została mianowana ministrem zdrowia – bardzo dobrym w powszechnej opinii, a w 2002 roku ministrem obrony narodowej. W grudniu 2006 roku wygrała wybory prezydenckie. Mimo popularności nie mogła być ponownie wybrana w 2010 roku ze względu na zasady chilijskiej konstytucji. Gro Harlem Brundtland (ur. 1939) była trzykrotnie premierem Norwegii (1981, 1986–1989, 1990–1996). Ukończyła studia medyczne na Uniwersytecie w Oslo w 1963 roku, tytuł magistra zdrowia publicznego zdobyła na Uniwersytecie Harvarda w 1965 roku. Pracowała jako lekarz w rządowej administracji zdrowia do 1969 roku, później jako lekarz szkolny. Politycznie socjalistka, na urządzie premiera Norwegii spędziła 10 lat, następnie w latach 1998–2003 była dyrektorem generalnym w Światowej Organizacji Zdrowia ONZ, a później specjalnym wysłannikiem ONZ do spraw zmian klimatycznych.

„Ojciec” Republiki Chińskiej, Sun Jat-sen (1866–1925) ukończył Uniwersytet w Hongkongu w 1892 roku, przez dwa lata praktykował w Hongkongu i Kantonie, zanim w pełni zaangażował się w politykę. Później wiodł życie zesłańca w Japonii, Europie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zbierając fundusze na walkę rewolucyjną z cesarską dynastią Qing, obaloną ostatecznie w 1912 roku. Sun Jat-sen stał

się pierwszym tymczasowym prezydentem Chin, a także współzałożycielem Kuomintangu (Chińskiej Partii Narodowej). Rodzaj kultu jednostki wokół osoby Sun Jat-sena powstał już w czasie jego życia i do dziś Sun Jat-sen jest uważany za „ojca narodu” na Tajwanie oraz – w mniejszym stopniu – w Chinach kontynentalnych.

Lekarze zostawali prezydentami lub premierami najczęściej w nowych, budujących się dopiero demokracjach (Afryka, Ameryka Łacińska). Żaden lekarz nigdy nie był przywódcą najstarszych lub największych demokracji. Owszem, realizowali się bardzo dobrze w powierzonych im resortach zdrowia, ale nigdy nie byli prezydentami Stanów Zjednoczonych, kanclerzami Niemiec, premierami krajów Beneluksu, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Włoch, Szwecji, Australii czy Nowej Zelandii.

POLSCY MINISTROWIE

W Polsce również nie brakuje przykładów lekarzy, którzy pełnili ważne funkcje polityczne. W okresie międzywojennym pierwszym ministrem zdrowia publicznego został Witold Chodźko, powołany przez naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego w 1918 roku – neurolog, psychiatrę, higienistę. Chodźko był twórcą służby zdrowia II Rzeczypospolitej i pracował dla dziesięciu premierów! Był delegatem Rządu Polskiego w Lidze Narodów (1920–1938).



8



9

Zasłużoną sławą cieszy się Felicjan Sławoj Składkowski. Bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego był cenionym lekarzem I Brygady Legionów Polskich i dobrze ocenianym administratorem w organizacjach państwowych. Po odzyskaniu niepodległości Składkowski został szefem Służby Sanitarnej Wojska Polskiego, a potem kierował Ministerstwem Spraw Wewnętrznych w rządzie Kazimierza Bartla. Zastąpił działalnością na polu poprawy zdrowotności obywateli (zainicjował akcję budowy ustępów na wsi, zwanych potem „sławojkami”). Od 15 maja 1936 roku do wybuchu II wojny światowej premier Polski. Był szefem najdłużej w II RP urzędującego gabinetu.

Współcześnie warto wspomnieć m.in. prof. Zbigniewa Religę – kardiochirurga, który był ministrem zdrowia i senatorem. Jego autorytet naukowy i doświadczenie kliniczne pomogły mu zyskać poparcie społeczne, choć reformowanie systemu zdrowia okazało się trudniejsze niż operacje serca. Innym przykładem może być prof. Marian Zembała, również kardiochirurg i minister zdrowia, czy dr Konstanty Radziwiłł – były prezes Naczel-



10

nej Rady Lekarskiej, a później minister i wojewoda. Na pewno do grona lekarzy polityków należy zaliczyć Ewę Kopacz. Lekarz pediatra, w latach 2007–2011 minister zdrowia, następnie w latach 2011–2014 pierwsza w historii polskiego parlamentaryzmu kobieta, która pełniła funkcję Marszałka Sejmu, a w latach 2014–2015 była Prezesem Rady Ministrów.

LEKARZE DO WŁADZY?

Czy lekarze powinni angażować się w politykę? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Lekarze w polityce mogą być ambasadorami racjonalnych zmian i głosem społeczeństwa obywatelskiego. Ich obecność w życiu publicznym niesie za sobą potencjał pozytywnych przemian, ale także wymaga odpowiedzialności, refleksji i świadomości granic. Ostatecznie najważniejsze pozostaje pytanie: czy potrafią oni pozostać wierni przysiędze Hipokratesa również wtedy, gdy wkroczą na arenę polityczną? Na zakończenie warto przytoczyć opinię prof. Religi. „Generalnie polityka nie jest miejscem dla lekarzy. Jestem przeciwny, żeby do polityki wchodził ludzie młodzi, którzy mają jeszcze dużo do zrobienia w zawodzie lekarza, powiedzmy przed pięćdziesiątym piątym rokiem życia. Ale jeśli ktoś czuje powołanie do polityki, to powinien zrezygnować z uprawiania medycyny” – stwierdził.

prof. dr hab. n. med. WALDEMAR BROLA
Zakład Neurologii Instytutu Nauk o Zdrowiu UJK

- 1 Che Guevara
- 2 Guevara w 1958 r.
- 3 François Duvalier
- 4 Baszar Al-Asad
- 5 Al-Asad z przywódcą Iranu Ali Chameneinim (2019 r.)
- 6 Radovan Karadžić
- 7 Mohammad Nadżibullah
- 8 Witold Chodźko
- 9 Felicjan Sławoj Składkowski
- 10 Zbigniew Religa

KAMPUS Z MARZEŃ

Ogród botaniczny ze szklarniami doświadczalnymi, sztucznym stawem i muzeum botanicznym, jedenastokondygnacyjny gmach rektoratu, studenckie centrum kulturalne z teatrem eksperymentalnym, salą widowiskowo-filmową i amfiteatrem, a także 120 domów jednorodzinnych dla naukowców! W latach 70. powstała koncepcja urbanistyczna nowoczesnej akademickiej dzielnicy Kielc, której rozmach budzi podziw do dziś.

Dorobek polskiej nauki gromadzony jest w archiwach uniwersyteckich, ponieważ uczelnie należą do wąskiej grupy podmiotów życia publicznego, które mogą swoje dziedzictwo zachowywać we własnych zasobach. Archiwum Uniwersyteckie UJK przechowuje blisko 257 tysięcy jednostek archiwalnych, co stanowi ok. 3,3 km dokumentacji aktowej, 55 tysięcy fotografii, 690 GB dokumentacji elektronicznej, 8 godzin nagrań, a także ok. 530 pamiątek historycznych. Wśród tak różnorodnych materiałów znajduje się też nigdy dotychczas nieudostępniana dokumentacja techniczna związana z planami budowy w Kielcach dzielnicy akademickiej.

KONCEPCJA Z ROZMACHEM

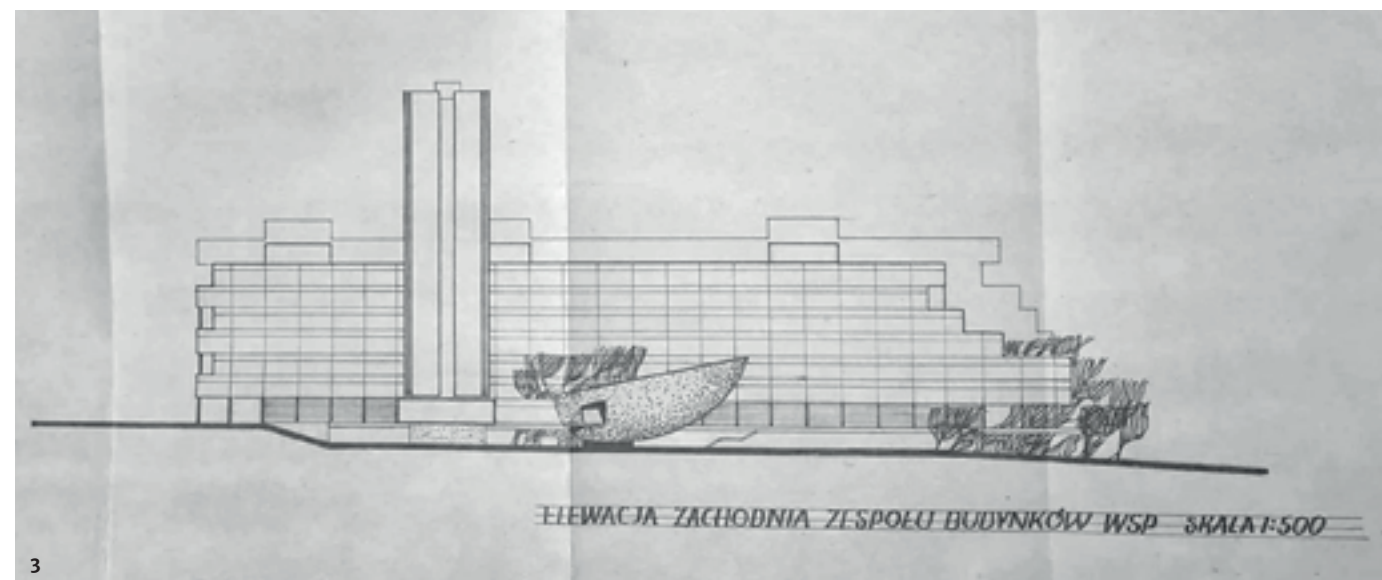
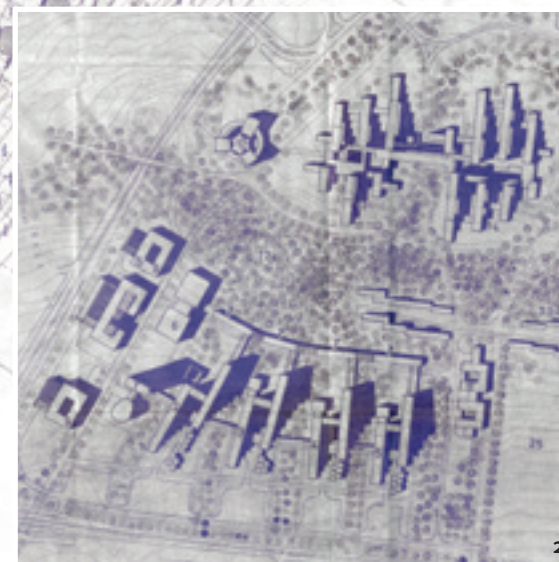
Pierwsza koncepcja jej powstania opracowana została w latach 1972–1973. Sytuowała dzielnicę akademicką na działce o łącznej powierzchni 36,5 ha, w kwartale ulic Rewolucji Październikowej (dziś Warszawska), Marii Konopnickiej, Boya-Żeleńskiego (dziś Alei Solidarności) i Alei 1000-lecia Państwa Polskiego. Miały tam być zlokalizowane

wspólnie obiekty Kielecko-Radomskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Baza naszej uczelni obejmowała 3 budynki dla wydziałów, budynek rektoratu z aulą, budynek warsztatowo-laboratoryjny oraz szklarnie. Bardzo szybko okazało się jednak, że wskazany w pierwotnej koncepcji teren jest niewystarczający dla zaspokojenia potrzeb obu intensywnie rozwijających się uczelni. Zapadła wówczas historyczna dla istnienia naszej uczelni decyzja o przeznaczeniu na potrzeby WSP 46 hektarów niezabudowanych i nieuzbrojonych gruntów rolnych na północny-wschód od dotychczasowej lokalizacji, na południowym stoku Wzgórz Masłowskich. Powstałe możliwości w sposób wręcz wizjonerski wykorzystali architekci z Biura Projektowo-Ba-

dawczego Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt Kielce” mgr inż. arch. Marian Tamborowski i mgr inż. arch. Władysław Markulis. W czasie gdy trudności lokalowe w znacznym stopniu blokowały bieżące funkcjonowanie WSP, powstała koncepcja urbanistyczna nowoczesnej dzielnicy Kielc, której rozmach budzi podziw do dziś.

OSIEDLE DLA NAUKOWCÓW

Zaprojektowano 6 siedmio- lub sześciokondygnacyjnych budynków dydaktyczno-badawczych dla wydziałów, w których docelowo miało kształcić się ponad 6 tysięcy studentów i pracować tysiąc naukowców. Użycie stali i szkła pozwalało na wprowadzenie dużej ilości światła do wnętrza, których walory estetyczne zostały podniesione dzięki oryginalnym elementom wyposażenia projektowanym przez Pracownię Sztuk Plastycznych w Kielcach. W sąsiedztwie gmachów dydaktycznych usytuowano bibliotekę główną, przeznaczoną na 3 miliony woluminów, w której zaplanowano pneumatyczny transport książek. Na 12,5 ha planowano ogród botaniczny ze szklarniami doświadczalnymi, sztucznym stawem i muzeum botanicznym. W centrum kampusu miał stanąć jedenastokondygnacyjny gmach rektoratu z aulą na 600 miejsc, w formie odwróconej czaszy, z salą wystawienniczo-reprezentacyjną oraz barem z tarasem zewnętrznym. Planowane zaplecze socjalne





to domy studenckie z dwuosobowymi pokojami dla ponad 13 tysięcy studentów oraz stołówka na 2300 miejsc konsumpcyjnych i wydająca ponad 9200 posiłków dziennie. Przewidziano także środowiskowe studenckie centrum kulturalne z teatrem eksperymentalnym z widownią na 150 osób, salą widowiskowo-filmową na 350 osób, klubem i częścią gastronomiczną, a także amfiteatr na 2 tysiące miejsc. W sytuacji gdy podstawowym warunkiem dla pozyskiwania nowej kadry było zapewnienie mieszkania, szczególne wrażenie robiło osiedle 120 domów jednorodzinnych dla naukowców.

CO ZOSTAŁO Z PLANÓW?

W zamyśle architektów zagospodarowanie przestrzeni miało stworzyć tereny rekreacyjno-wypoczynkowe przeznaczone także dla społeczności miasta, szczególnie budowanych w jego północnej części osiedli mieszkaniowych. Służyć temu miały obiekty sportowe: hala z widownią na 3 tysiące miejsc z centrum odnowy biologicznej i gabinetami lekarskimi, baseny – otwarty oraz kryty o wymiarach olimpijskich, całoroczna pełnowymiarowa arena lodowa do hokeja i jazdy figurowej, stadion z pełnowymiarowym boiskiem do piłki nożnej z trybunami na 15 tysięcy miejsc. Dopełnie-

niem były szerokie ciągi spacerowe z artystycznymi elementami małej architektury w postaci rzeźb, ławek, kwietników itd., a także idące w tysiące nasadzenia kwiatów, krzewów i drzew.

Ostatecznie z planowanej dzielnicy akademickiej powstał tylko budynek A Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych oraz budynek F, w którym swoją siedzibę ma Archiwum Uniwersyteckie. Jednak podjęty pomysł nie został całkowicie zarzucony, na gruntach wówczas pozyskanych uczelnia rozwija się do tej pory, budując nowoczesny kampus uniwersytecki.

Rok jubileuszu 55-lecia UJK oraz obchody Międzynarodowego Dnia Archiwów stały się świetną okazją do zorganizowania wystawy prezentującej plany sprzed pięćdziesięciu lat. 6 czerwca 2025 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej odbył się wernisaż wystawy „Marzenia i Determinacja”. Jego gościem był mgr inż. arch. Władysław Markulis, który przybliżył zebranym założenia projektu oraz ówczesne metody pracy zespołu projektowego składającego się z urbanistów, architektów, budowlanców, architektów krajobrazu, plastyków, kreślarzy i wielu innych fachowców.

dr MONIKA MARCINKOWSKA
Archiwum Uniwersyteckie UJK



5

- 1 Obiekty WSP – koncepcja I
- 2 Przyszły kampus – koncepcja II
- 3 Rektorat – elewacja zachodnia
- 4 Władysław Markulis udzielający wywiadu
- 5 Teren dzisiejszego kampusu (fotografia ze zbiorów Ryszarda Biskupa)



ANDRZEJ PAWLIK, PAWEŁ DZIEKAŃSKI
Dyplomowanie. Uwagi o pisaniu prac akademickich

2025

Podręcznik zawiera informacje na temat pisania i redagowania pracy dyplomowej, a także przykład konstrukcji pracy, bibliografii i innych przydatnych elementów struktury pracy. Niektóre informacje mogą być przydatne również dla doktorantów. Podręcznik jest adresowany przede wszystkim do studentów UJK.



JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK
Fenomen społeczno-medialny – „Ściernisko” 1990–1996. Miesięcznik społeczności gminy Dygowo

2025

Publikacja analizuje „Ściernisko. Miesięcznik gminy Dygowo”, wydawany w latach 1990–1996 – jako unikatowy przykład prasy lokalnej w tym okresie. Praca skierowana jest do medioznawców, socjologów, politologów, historyków, dziennikarzy i samorządowców, oferując nowe spojrzenie na znaczenie mediów lokalnych w procesie demokratyzacji Polski po 1989 r.

MAGDALENA MOLENDOWSKA, PAWEŁ GÓRSKI,
RAFAŁ MIERNIK, MARTYNA OSTROWSKA

Postrzeganie bezpieczeństwa – wybrane zagadnienia

2025

Na postrzeganie bezpieczeństwa ogromny wpływ ma informacja, a dokładnie dostęp do niej i sposób jej prezentowania. W większości przypadków informacji dostarczają nam media tradycyjne oraz elektroniczne. Autorzy przedstawiają znaczenie informacji we współczesnym świecie. Szczególną uwagę poświęcają zagadnieniom wpływającym na postrzeganie i poczucie bezpieczeństwa, takim jak: propaganda, dezinformacja i wojna informacyjna. Przedstawili także korzyści i zagrożenia wynikające z zastosowania sztucznej inteligencji, która w znaczący sposób może wpłynąć na dezinformację oraz może generować jeszcze poważniejsze zagrożenia dla bezpieczeństwa. Generatywne modele sztucznej inteligencji, które tworzą treść tekstową, obrazową, wideo i audio (np. muzykę, mowę), rozwijają się w zawrotnym tempie. Technologia ta stwarza jednak również liczne wyzwania i zagrożenia dla osób fizycznych, firm, gospodarek, społeczeństw i procesu kształtowania polityki na całym świecie, poczynawszy od krótkoterminowych zakłóceń na rynku pracy i dezinformacji, a skończywszy na potencjalnych długoterminowych wyzwaniach w zakresie kontrolowania działań maszyn.

Monografia przedstawia również problematykę nowoczesnych technologii wykorzystywanych przez siły zbrojne. Szczególną uwagę w tym zakresie autorzy poświęcają wojskom cyberprzestrzeni i wykorzystywanym przez nie technologiom cyfrowym oraz militaryzacji kosmosu, w tym szczególnie ekspansji satelitów militarnych i broni antysatelitarnej. Monografia zawiera analizę i ocenę autonomicznych, bezzałogowych systemów bojowych, zarówno powietrznych, jak i morskich, zastosowanych we współczesnych konfliktach zbrojnych, szczególnie w wojnie rosyjsko-ukraińskiej. Istotnym uzupełnieniem jest problematyka wykorzystania sztucznej inteligencji (AI).



INŻYNIERIA MATERIAŁOWA

IRENEUSZ MUSIAŁEK

Zużycie elektroreologicznej cieczy roboczej podzespółów hydraulicznych

2024

W monografii przedstawiono zagadnienia związane ze zużyciem cieczy elektroreologicznych, będących nowym rodzajem cieczy roboczych, które mogą znaleźć zastosowanie w podzespółach hydraulicznych układów napędowych, głównie w sprzęgłach i hamulcach hydraulicznych. W pierwszej, opisowej części monografii, na podstawie przeglądu literatury omówiono budowę cieczy elektroreologicznych oraz właściwości dielektryków, będących głównymi składnikami tej cieczy. Scharakteryzowano i przedstawiono modele przebieg występujących w dielektrykach. Kolejny rozdział monografii poświęcono aktywacji cieczy elektroreologicznej za pomocą prądu elektrycznego, generowaniu pola elektrycznego i sposobom sterowania podzespółów hydraulicznych z cieczą elektroreologiczną za pomocą zmian natężenia pola elektrycznego. Część opisową zakończono przeglądem charakterystyk opisujących właściwości reologiczne i elektryczne cieczy elektroreologicznej oraz urządzeń pomiarowych służących do ich sporządzania. Część badawczą rozpoczęto analizą rezultatów badań doświadczalnych dotyczących występowania przebieg w sprzęgle wiskotycznym z cieczą elektroreologiczną. Przeprowadzono badania teoretyczne polegające na optymalizacji doboru cieczy elektroreologicznej z uwzględnieniem przebieg. Następnie przedstawiono badania doświadczalne zużycia składników cieczy elektroreologicznych w wyniku narażeń mechanicznych oraz narażeń elektrycznych. Opisano efekty i formy zużycia charakterystyczne dla poszczególnych rodzajów narażeń.



MICHAŁ JAS

Funkcja rozrywkowa mediów społecznościowych. Analiza na przykładzie serwisu YouTube

2025

W prezentowanej pracy autor bada rolę, jaką media społecznościowe, w szczególności YouTube, odgrywają w dostarczaniu rozrywki użytkownikom. Publikacja zwraca uwagę na różnorodność treści dostępnych na YouTube, od filmów rozrywkowych po edukacyjne. Porusza również kwestie związane z kulturą obrazu oraz fenomenem youtuberów, którzy kształtują trendy i preferencje widzów, a także stanowią nowy rodzaj liderów opinii.

NOWATORSTWO W JĘZYKU, CZYLI PSIECKO W NATARCIU



Psiecko, psyn, psórka, kociecko, a nawet urlop psiacierzyński. Czy bezkidka to ‘mieszkanka Beskidów’?

Język – tak jak smartfony – podlega swoistym aktualizacjom. W odróżnieniu od smartfonów permanentnie i zazwyczaj bez ostrzeżenia. Wynikają zaś z potrzeby nadążania leksykalnego za zmianami kulturowymi i technologicznymi. Te ostatnie wymagają bowiem nazwania i dlatego co jakiś czas pojawiają się nowe słowa. Jednym się one podobają, innym niekoniecznie. Próba czasu zazwyczaj zdecyduje o ich przetrwaniu.

Kto z nas kojarzy znaczenie wyrazów *czędo* czy *wnęk*? Dawne określenia ‘dziecka’ i ‘wnuka’ już dawno wyszły z użycia. Najnowsze modele rodziny zmieniły się nie do poznania. Psychologowie mówią wręcz o nowym zjawisku życia występującym wśród ludzi młodych, często singli (singlistów). Świadomie nie chcą oni mieć dzieci i wolą adop-

cję psów lub kotów. Przemodelowanie odcisnęło od razu piętno na języku. Pojawiły się neologizmy. „Najpierw *psiecko*, potem *dziecko*” – mówią tzw. *rodziny międzygatunkowe*. Czasem wyłącza nie *psiecko*. *Psimatki* i *psiojcowie* uznają zwierzęta domowe za dzieci, a właściwie za *psieci*: *psyna* lub *psórkę* (*pcórkę*). Śpią z nimi, transportują je w wózkach lub w nosidełkach, kupują ubranka, rozpieszczają łakociami. Można – jeśli ktoś woli – posiadać *kociecko*. Polszczyzna pozwala na budowę takich neologizmów lub też „dziwolągów” – jak mówią ich przeciwnicy. Hybryda *psiecko* składa się – to łatwe w odszyfrowaniu – z członów dwóch wyrazów: *psi*-e + *dzie*-cko. Nietrudno intuicyjnie opisać w taki sposób *psyna*, *psórkę* czy *kociecko*. Istnieje też rzeczownik *psiacierzyństwo* – na wzór macierzyństwa – nazywające zjawisko bycia właścicielem psa traktowanego jak własne dziecko. W niektórych firmach dostaje się nawet *urlop psiacierzyński*, gdy pracownik przygarnie psa ze schroniska. Na UJK takiego urlopu jeszcze nie ma, ale może niedługo...

Wszystkie te słowa są potoczne. Jednak obecne w przestrzeni komunikacyjnej budzą spore emocje użytkowników polszczyzny. Mają fanatycznych zwolenników wśród młodszych oraz zdecydowanych przeciwników wśród tradycjonalistów. Spierają się oni na forach i podczas rodzinnych spotkań i o nowe zjawiska społeczne, i o ich określenia.

Czy takie odzwierciedlanie przemian kulturowych w nazwach istnieje tylko w języku polskim? Nie. W języku angielskim używane jest wyrażenie *fur baby* [wym. fer bejbi] (od *fur* – ‘futro, sierść’ i *baby* ‘dziecko’). Oznacza ono ‘psa lub kota, otaczanego opieką i miłością jak dziecko’. Naszemu *psiecku* lub *kociecku* odpowiadałyby mniej więcej związki wyrazowe: *fur child* lub *fur kid*. Zamieszczono je w *Oxfords Learner’s Dictionary*. U nas w słowniku pojawia się tylko na razie *psiecko*. Potwierdza to jego funkcjonalność i ustabilizowanie w języku. Na razie jako określenie żartobliwe lub ironiczne. (Oj, niektórzy *psirodzice* chętnie powiedzieliby do słuchu takim językoznawcom za te kwalifikatory).

A jeśli ktoś nie chce mieć świadomie nawet *psiecka*? Polszczyzna poradziła sobie z tym kilka lat temu. A dokładniej jedna z celebrytek, która upowszechniła określenie *bezkidka*. Najpierw nastąpiła konsternacja: czy chodzi o mieszkankę Beskidów z błędem ortograficznym? A przecież to oczywiste: *bez* + *kid* (dziecko) + *-ka* (formant żeński) – czyli ‘kobieta bez dziecka’. Wyrażenie *kobieta bezdzietna* nie nadążało za zmianami społecznymi, zdaniem wielu piętnowało bowiem brak dzieci i stygmatyzowało (jak *Jan bez Ziemi*). *Bezkidka* natomiast ma uwzględniać w znaczeniu świadomy wybór nieposiadania potomstwa. Po jakimś czasie pojawiły się też warianty męskie: *bezkid* i *bezkiddek*. Oraz *bezkidztwo* ‘sytuacja, w której ktoś nie ma dzieci i nie chce ich posiadać’. To ostatnie słowo jednak ma wydźwięk negatywny i być używane emocjonalnie. W tym kontekście niektórzy Polacy posługują się też wyrażeniem *osoba niedzietna*, czyli taka, której brak dziecka nie przeszkadza w osiągnięciu szczęścia w życiu.

W języku od wieków – zazwyczaj oddolnie – idzie nowe. Oddolnie, ponieważ autorzy „nowotworów” – jak kiedyś określano nowe słowa – są często anonimowi. Tak jak ci, którzy wymyślili *psiecko* i *kociecko*. Ponoć znany jest twórca *bezkidki*. Kluczowe jest to, że bez nazwania elementy zmienionej i unowocześnionej rzeczywistości nie istnieją. Dopiero dzięki słowom stają się w końcu ciałem w świadomości ludzi. Dlatego neologizmy powstawały i będą powstawać. Jedne przetrwają, inne odejdą w zapomnienie.

Aktualizacje polszczyzny pojawiają się bardziej spontanicznie niż aktualizacje smartfonów. Nie można też ich ustawić na określonej godzinę. Sprawiają jednak, że w pewnym wymiarze opis nowych zjawisk w rzeczywistości pozajęzykowej może być bardziej adekwatny. A mówiąc po ludzku: w punkt.



UJK W OBIEKTYWIE 2025

77 mm

Zmienia życie,
otwiera umysły

ERASMUS+



Projekty dydaktyczne



Wyjazdy dydaktyczne i szkoleniowe



Wyjazdy na studia i praktyki

www.erasmus.ujk.edu.pl



Co-funded by
the European Union